

"Praca i Opieka Społeczna"  
Minist. Pracy i Opieki Społ.  
Plac Dąbrowskiego 1

Wydano z dubletów  
Bibl. Publ. m. st. W-wy  
W A R S Z A W A

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

# SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU  
TERYTORJALNEGO

Rok XVII.

Warszawa, 22 grudnia 1935 r.

№ 51.



## TREŚĆ NUMERU

*Elbe.* — Przystosowanie do samorządu.

*Mgr. Józef Przetocki.* — Dokonane i zapowiedziane zmiany  
w uprawnieniach finansowych związków samorządowych.

*Mgr. Stanisław Olszewski.* — O szkoły administracyjno-samo-  
rządowe.

Co piszą inni:

*S.* — Poleska organizacja rolnictwa.

Sprawy bieżące

Wiadomości gospodarcze

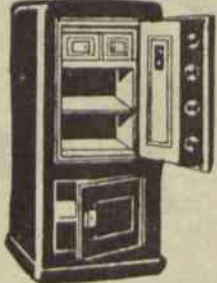
Poradnik samorządowy



**OKNA INSPEKTOWE** oszklone i nieoszklone, impregnowane i malowane,  
**SKRZYŃIE INSPEKTOWE** z drzewa impregnowanego i z drzewo-betonu,  
**„FLUID HÖNTSCHA“** olej impregnacyjny, konserwujący każde drzewo przeciw  
gniciu, dostarczają jedyne w Polsce

Dla Samorządów  
szczególnie dogodnie warunki sprzedaży.

Zakłady Przemysłu Ogrodniczego  
**H Ö N T S C H i S-k.a. Sp. z o. o.**  
Poznań — Rataje XV.



**FABRYKA KAS STALOBETONOWYCH I WYROBÓW ŻELAZNYCH**

**H E N R Y K J A R D E L**

Warszawa, ul. Madalińskiego 29, tel. 8-91-97.

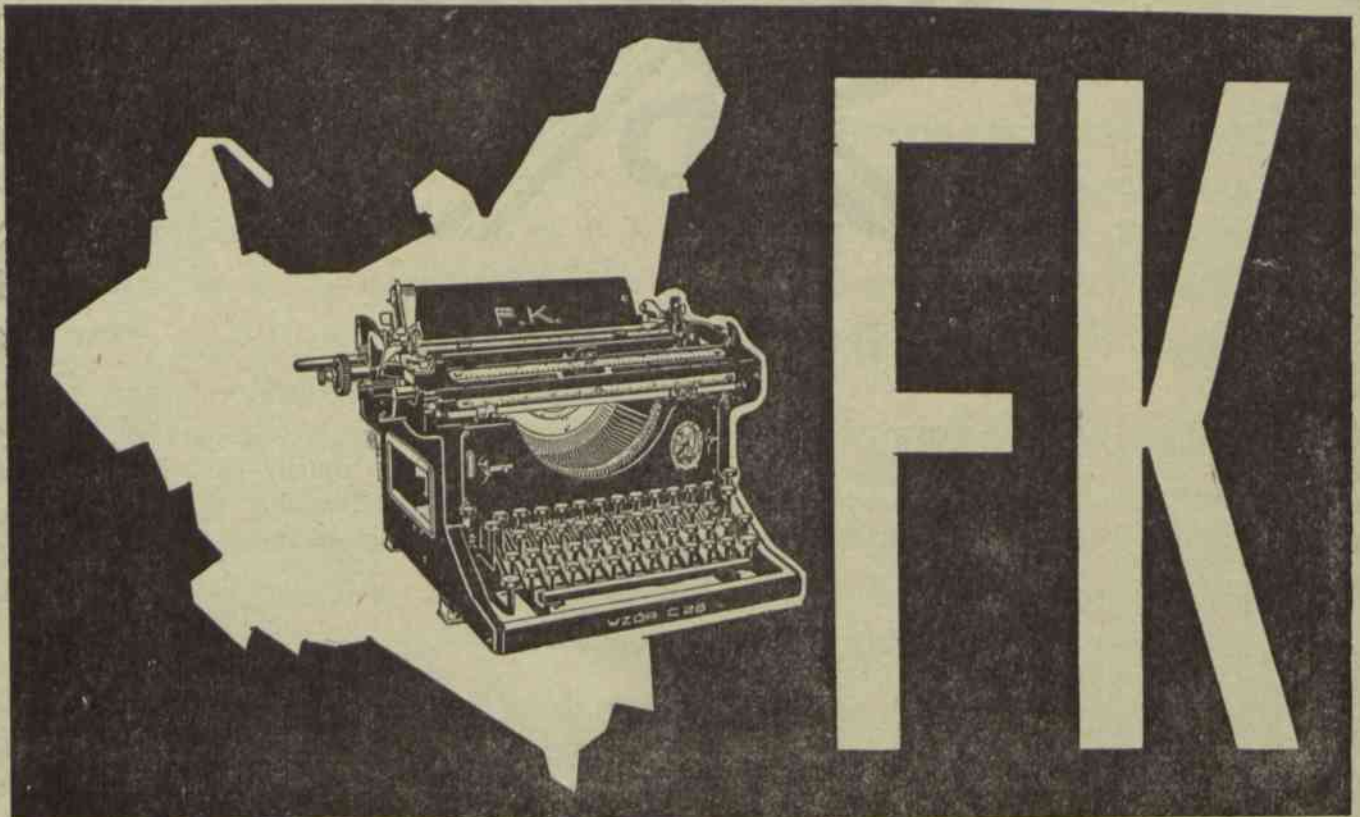
Kasy stalobetonowe typu specjalnego dla gmin wiejskich, instytucji  
samorządowych, komunalnych kas oszczędności, P. K. O. i t. p.  
oraz kasetki żelazne do pieniędzy i szafy żelazne do aktów.

**KONTROLER SANITARNO-ŻYWNOŚCIOWY,**

ze świadectwem z ukończenia Państwowej Szkoły Higieny oraz kursu Wojskowej  
Szkoły Podof.-San., posiadający 4-0 letnią praktykę w tym zakresie, poszukuje  
posady od zaraz. Uprasza się o nadsyłanie łaskawych ofert pod adresem:

K U J T N O (WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE), ULICA MICKIEWICZA 23 m. 7. DLA P. T.

**POLSKA TEŻ WYRABIA MASZYNY DO PISANIA**



**PAŃSTWOWE WYTWÓRNIENIE UZBROJENIA**  
**BIURO SPRZEDAŻY-WARSZAWA** Krakowskie Przedmieście № 11.

czas. 13458/17/51

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

|   |  |  |
|---|--|--|
| <p>PRENUMERATA KWARTALNA<br/>7.50 ZŁOTYCH.<br/>OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 ZŁ.<br/>NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY<br/>KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020</p> | <p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA<br/>WARSZAWA,<br/>MARSZAŁKOWSKA 81a</p> <p>TELEFONY: REDAKCJI 9-66 06<br/>ADMINISTRACJI 9-61-92.</p> <p>Redakcja rękopisów nadesłanych<br/>nie zwraca.</p> | <p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł. 1/2 — str. 175 zł. — 1/4 str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł. — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str. 60 zł. — 1/4 str. 30 zł.</p> |
|---|--|--|

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XVII.

WARSZAWA, 22 GRUDNIA 1935 r.

Nr. 51

TREŚĆ Nr. 51. Przynależenie do samorządu — *Elbe*. Dokonane i zapowiedziane zmiany w uprawnieniach finansowych związków samorządowych — *Mgr. Józef Przetocki*. O szkoły administracyjno-samorządowe — *Mgr. Stanisław Olszewski*. Co piszą inni: Poleska organizacja rolnictwa — *S.* Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

## Przynależenie do samorządu

Mówiąc i pisząc o samorządzie, mamy przede wszystkim na myśli jego funkcję w dziedzinie administracji państwowej, czy to na odcinku samorządowym czy też udziału w administracji rządowej. Absorbują nas sprawy zrównoważenia budżetów, oddłużenia samorządów, szkolenia personelu urzędniczego samorządu, jak np. sekretarzy gmin wiejskich. Przytłoczeni sprawami bieżącymi zapominamy o innych funkcjach samorządu, nie tylko nie mniej ważnych od funkcji administracyjnych, ale nawet bardziej zasadniczych, sięgających głęboko, długofalowych. Mam mianowicie na myśli funkcję samorządu, jako szkoły życia publicznego, jako ogniw, które obywatela ma nauczyć rozumieć interes publiczny i wiązać go z Państwem.

Samorząd ma sprawić to, że obywatel będzie umiał się wznieść ponad egoistyczny interes własny swego gospodarstwa, przedsiębiorstwa czy zawodu i ilekroć zajdzie tego potrzeba, podporządkować go potrzebom ogólnym. Praca w samorządzie ma obywatela zbliżyć do interesu publicznego, który ma się stać zrozumiałym przez wszystkich obywateli. Obywatel go rozumie, jeżeli w samorządzie będzie brał udział i odpowiedzialność za załatwianie spraw ogólnych, przepojonych interesem publicznym.

Pojęcia „interes publiczny“, „potrzeby ogólne“, jak długo dla ogółu ludności będą urzędowymi zwrotami, którymi posługują się wyłącznie urzędy i urzędnicy, nie zdobędą dostatecznego i zrozumienia i popularności wśród szerokich sfer mieszkańców, a przy ograniczeniu faktycznego decydowania spraw samorządowych do biur samorządowych i urzędników zawodowych samorządu — ludność nie uważa samorządu za instytucję własną. W końcu ludność czuje, że znajduje się poza odbywającym się stale procesem administrowania sprawami lokalnymi.

Jeżeli mowa o tej funkcji samorządu, którą możemy nazwać *wychowawczą*, to największą rolę ma ona do spełnienia wśród ludności wiejskiej, stanowiącej 2/3 ludności Polski, a szczególnie zaś w gminach b. zaboru rosyjskiego, gdzie niema starych tradycji samorządowych.

Bez planowego przynależania mieszkańców wsi samorząd nie zbuduje i nie umocni swoich podstaw społecznych. A wtedy będzie istniał i opierał się wyłącznie na podstawach formalnych obowiązującego prawa. Będzie istniał i działał raczej, jako urząd administracyjny, przez swoich zawodowych urzędników, aniżeli przez udział mieszkańców w wykonywaniu administracji publicznej. Nie zbuduje się pomostu i nie zwiąże się rządzącego urzędu z rządonym mieszkańcem.

Na rozwiązanie tego zagadnienia nie wystarczy samo szkolenie urzędników gminnych. Trzeba przynależać mieszkańców wsi do udziału w samorządzie.

Jeśli chodziło o zorientowanie się, jak daleko posunęliśmy się w tej sprawie przez kilkanaście lat po odzyskaniu niepodległości, to w pierwszym rzędzie trzeba by posłuchać, co na ten temat mówi wieś, a szczególnie co mieszkańcy wsi województw centralnych i wschodnich mówią o gromadach i gminach. Niektóre z takich wynurzeń głęboko utkwily mi w pamięci, a ponieważ wydają mi się godnymi uwagi i zastanowienia — wspomnę o nich.

Na kilkumiesięcznym kursie społeczno - oświatowym dla młodzieży wiejskiej w jednym z województw północno - wschodnich, na którym prowadziłem dział samorządowy, chciałem się od uczestników, a było ich około 40, dowiedzieć, co wiedzą o istnieniu rady gromadzkiej i gminnej oraz o ich działalności. Umieły tylko powiedzieć o działalności sołtysa i wój-

W-1479/78/249

ta. Z ich odpowiedzi wnioskowałem, że dla nich sołtys i wójt są jedynie urzędnikami, którzy działają z polecenia starosty, a rady gromadzkie czy gminne znaczenia wielkiego nie mają. Mówiono o tem najwyraźniej i to z dużym rozgoryczeniem.

Z tym zarzutem łączy się inny, dość często przez ludność wiejską powtarzany. Jest to mianowicie zarzut pod adresem urzędów gminnych, które często mieszkańca traktują gorzej niż urzędy niesamorządowe. Jakżeż często mieszkańiec wsi, wychodząc po załatwieniu sprawy od starosty, mówi, „żeby to w gminie tak przychylnie wieśniaków traktowali“. Wynika to przedewszystkiem z tej przyczyny, że często funkcjonariusz samorządowy daje w taki sposób odczuć swoją władzę mieszkańcowi wsi, że go to zabolii. Po takim odnoszeniu się napewno na wsi nie wzmaga się poczucie, że to jest „nasz urząd“. Przeciwnie — rozumie się to, że „rządzą nami“. A stąd niedaleko bywa zrezygnowanie i bierność.

Nierzadko się zdarza, że i na członków organów uchwalających podobnie oddziaływa stosunek do nich wójta i urzędników urzędu gminnego, czy też w gromadzie — sołtysa. Rady te całą władzę samorządową widzą wtedy w ich ręku, a sami uważają się właściwie za zbędnych.

Takie oddziaływanie na członków organów uchwalających nie sprzyja wychowawczej funkcji samorządu, bo im bardziej ograniczony jest ich faktyczny udział w rozpatrywaniu i decydowaniu spraw samorządowych, tem mniej wciągają się w udział administracji własnego Państwa, a przez to całą odpowiedzialność za administrowanie spada na urzędy.

Jeszcze jeden przyczynek, jeśli idzie o zainteresowanie wsi sprawami samorządowymi. Istnieje np. przepis prawny, że obrady rady gromadzkiej czy gminnej są jawne. Cel tego przepisu jest zupełnie jasny, ale niestety zbyt często nie spełnia on swego zadania, gdyż przepis ten nie jest realizowany. Spotykając się z czynniejszymi jednostkami ze wsi, dowiadywałem się, że poprostu wójt nie zezwala na przebywanie na zebraniu. Oczywiście jest to duże niezrozumienie celu tej normy i krótkowzroczność wójta, boć w interesie samorządu leży, ażeby ludność się sprawami interesowała, wiedziała o nich, rozumiała, że to sprawowanie władzy i rozpatrywanie spraw przez radę samorządową jest nie tylko upajaniem się władzą, ale, że to jest trudny i żmudny obowiązek. Gospodarz wiejski musi dojść do przekonania, że tak, jak jemu trudno jest rządzić własnem gospodarstwem, tak trudno jest organowi samorządowemu zaspakajać potrzeby lokalne.

Cóż więc dziwnego, że członkowie organów uchwalających nieraz nie przybywają na zebrania, że komisje rewizyjne przeważnie nikłą przejawiają działalność, że w ostateczności faktyczny stan działania samorządu poważnie nie dociąga do podstawowych założeń.

W tych warunkach zagadnienie odnalezienia właściwych dróg do planowego przygotowywania ludności wiejskiej do samorządu staje się zadaniem bieżącej chwili, obecnie bowiem budujemy organizacyjne podstawy samorządu polskiego. Budowa ta nie może się ograniczyć do tworzenia struktury organizacyjnej, ale musi objąć wychowywanie społeczeń-

stwa, które tej strukturze ma nadać żywą treść. Przyszłość samorządu głównie zależy od samego społeczeństwa.

Rejestrując na łamach „Samorządu“ moje spostrzeżenia, pragnąłbym zwrócić uwagę na potrzebę zajęcia się tem zagadnieniem szczególnie w samorządzie wiejskim. Jeżeli chodziłoby o drogi, zmierzające do rozwiązywania go, widziałbym je w bezpośrednim działaniu organów samorządowych i w akcji organizacji społecznych.

1) W pierwszym rzędzie należy dołożyć starań, w łonie samych organów samorządowych, ażeby u członków organów uchwalających wzbudzić poczucie godności zajmowanych przez nich stanowisk, znaczenia ich pracy dla samorządu i odpowiedzialności za nie. Spełnienie tej roli obciąża przewodniczących tych organów, czyli w samorządzie wiejskim spełnić to winni sołtysi i wójtowie, którzy w pierwszym rzędzie swój stosunek do tych organów tym zasadom podporządkować winni.

2) *Zaufanie do samorządu i zrozumienie, że troszczy się on o zaspokojenie potrzeb ogólnych*, urabiać winny organa samorządowe nie tylko odpowiedniemi załatwianiem konkretnych spraw bieżących, ale także prowadzić specjalną akcję spopularyzowania samorządu. Wójt, sołtys, radni, a także urzędnicy gminni powinni zjawiać się wśród mieszkańców nie tylko wtedy, gdy przychodzą w sprawie podatku, szarwarku czy innej powinności, ale także po to, ażeby podzielić się z ludnością kłopotami samorządowymi, opowiedzieć o zamierzeniach i wykonaniu planu, zainteresować bieżącemi sprawami miejscowemi, wiązać je w miarę możliwości z zagadnieniami ogólnopolskowemi.

Na terenie województw południowych i zachodnich, gdzie były dawniej gminy jednostkowe, kontakt ten będzie miał cośkolwiek inne, ale równie ważne zadania. Musi budować treść gminy zbiorowej.

3) Organizacje młodzieżowe, które na wsi prowadzą pracę społeczną, przyspasabiają do pracy na roli, posiadają swoje świetlice — interesują się również samorządem miejscowym. *Podtrzymywanie tego zainteresowania winno się spotykać z opieką i troską ze strony organów samorządowych*. Może to być wygłoszenie pogadanki na temat samorządowy aktualny czy ogólny, wypożyczanie pism samorządowych, dopuszczanie na jawne zebrania rady gromadzkiej czy gminnej, udzielenie pomocy materialnej przez drobną choćby subwencję lub udzielenie lokalu na świetlicę w lokalu samorządowym, ułatwienia w urządzaniu imprez przez te organizacje i t. p.

Pracy tej nie powinien stać na przeszkodzie przesąd, że *młodych nie należy do spraw samorządowych dopuszczać, ażeby starym nie odebrali władzy*. Jest to założenie zupełnie mylne. Przeciwnie, należy młodzież przysposabiać i samorządowo wychowywać, a jeżeli spotka się z taką zyczliwością i doświadczeniem starszych, dotychczasowy szacunek swój do nich nie tylko zachowa się, ale i zwiększy.

Jak wiele innych rzeczy, tak i to „samo się nie robi“. Dla zrobienia nie wystarczy również samo nowe prawo samorządowe i nowe wybory. To bowiem dopiero początek. To tylko strona formalna ukonstytuowania się samorządu. *Trwale i właściwie*

ukonstytuowanie się samorządu na wsi nastąpi wtedy, gdy się on zakorzeni w pojęciu ludności wiejskiej, gdy go będzie uważała za swój własny, potrzebny i w jego strukturze będzie widziała zawsze treść swego gromadnego życia.

Tak, jak wiele troski, zainteresowania i zabiegów poświęcało się sprawom wprowadzenia nowego ustroju i wyboru nowych organów, tak nie należy

szczędzić zainteresowania, troski i wysiłków dla przysposobienia ludności wiejskiej do samorządu w nowej jego strukturze. Od tego zależy czy samorząd pozostanie tylko instytucją prawną i urzędową, czy też żywą instytucją społeczną.

*Przysposabiając ludność do samorządu — utrwalamy go i budujemy jego przyszłość.*

*Elbe.*

## Dokonane i zapowiedziane zmiany w uprawnieniach finansowych związków samorządowych

Zapowiedziane przez Rząd zmiany w uprawnieniach finansowych związków samorządowych realizuje częściowo dekret z dnia 3 grudnia b. r. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w daninach komunalnych. Częściowo, bo dekret przekazuje Ministrowi Skarbu decyzję w sprawie obniżenia do połowy stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego oraz podwyższenia stawki udziału związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym. Dekret z dnia 3 grudnia b. r. uzupełnia okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12 grudnia b. r. Nr. 84 (S. F. 1/19/9). Z okólnika tego wynika, że już obecnie należy uważać za przesądzoną obniżkę dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego do 100% (oczywiście tylko tam, gdzie stawka tego dodatku jest wyższa). Na uwagę zasługuje zastrzeżenie Ministerstwa, że wysokość dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego dla gmin wiejskich winna być utrzymana, co oznacza, że obniżenie stawki tego podatku ma dokonać się wyłącznie kosztem powiatowych związków samorządowych. Ponadto Ministerstwo zaznacza, że uprawnienie Ministra Skarbu w sprawie podwyższenia stawki udziału związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym będzie wykorzystywane w granicach możliwości, wynikających z budżetu państwowego. Wreszcie znajdujemy w okólniku zapowiedź przekazania związkom samorządowym z dniem 1 kwietnia 1936 r. specjalnego podatku od uposażeń pracowników samorządowych w formie obniżki tych plac.

Spróbujmy zdać sobie sprawę z sensu dokonanych zmian i sytuacji finansowej związków samorządowych, stworzonej przez te zmiany, przyczem od razu zaznaczam, że z pod rozważań wyłączam narazie gminy miejskie, które stanowią odrębny kompleks zagadnień.

Zacznę od zmian dotyczących gmin wiejskich. Dekret z dnia 3 grudnia b. r. obniża wprawdzie udział gmin wiejskich we wpływach powiatowych związków samorządowych z dodatku komunalnego do podatków państwowych od spożycia, zużycia względnie produkcji z jednej trzeciej do jednej czwartej tych wpływów, jednak obniżka kompensuje się jednoczesnym podwyższeniem udziału powiatowych związków samorządowych w powyższym dodatku z 30 do 40%. Wskażę to na przykładzie: dotychczasowy udział powiatowego związku samorządowego 15.000 zł. jedna trzecia dla gmin 5.000 zł. — obec-

ny udział powiatowego związku samorządowego 20.000, jedna czwarta dla gmin 5.000 zł. W wyniku zatem powyższej zmiany gminy nie tracą nic ze swoich dotychczasowych wpływów z dodatku komunalnego do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji. Ze streszczenia ważniejszych postanowień okólnika Min. Spraw Wewn. Nr. 84 wiemy, że gmina nie powinna ponieść strat wskutek obniżki stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego. Gminy wiejskie wychodzą zatem ze zmian obronną ręką i słusznie, bo nie byłoby celowe brać stamtąd, gdzie naprawdę niema nic do brania, czy odebrania.

Pozostawienie jednak gminom wiejskim dotychczasowych dochodów, ale zarazem i dotychczasowych obowiązków, nie rozwiązuje jednak zagadnienia finansowego gmin wiejskich. Gminy te brną obecnie w deficyty i nie mogą przejawiać żadnej poważniejszej działalności gospodarczej. Ciągłe zajęcia egzekucyjne wpływów podatkowych uniemożliwiają im planową gospodarkę. A jednak wiele bardzo ważnych względów przemawia za usunięciem niedomagań finansowych gmin wiejskich. Mówi się, że samorząd jest szkołą życia publicznego. Jeżeli tak jest, to gmina jest szkołą powszechną tego życia. Szkołą, która uczy źle, bo uczy nieszanowania zobowiązań, uczy bylejakiej partackiej roboty np. w drogach, w których się ciągle grzebie bez żadnego lub większego skutku, bo brak pieniędzy na kamień. Jedynym wyjściem byłoby zwolnienie gmin z obowiązku płacenia dodatków mieszkaniowych nauczycielskich, który to obowiązek przechodzi możliwości finansowe gmin wiejskich, a jest źródłem rozlicznych sporów administracyjnych i zdrażnień między ludnością wiejską a nauczycielstwem.

Powiatowe związki samorządowe w wyniku dokonanych i zamierzonych zmian tracą. Zyskują one wprawdzie przez podwyższenie ich udziału w dodatku komunalnym od spożycia, zużycia względnie produkcji, ale tracą na niższe stawek dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego. Zobaczymy, jak przedstawiałyby się rachunek strat i zysków powiatowych związków samorządowych przy obniżeniu stawki powyższego dodatku a) do 100%, b) do 75% na przykładach trzech powiatowych związków samorządowych województwa krakowskiego: bialskiego (powiat przemysłowy), dąbrowskiego (powiat rolniczy nadwiślański) i nowosądeckiego (powiat duży podgórski). Zaznaczam, że wszystkie te związ-

ki pobierają obecnie dodatek komunalny do państwowego dodatku gruntowego w wysokości 75% t. j. wykorzystują podwyżkę z ust. 2 art. 14 ustawy z 15 czerwca 1923 roku w przedmiocie wyrównania podatków gruntowych.

#### Obliczenie spodziewanych zmian.

| Powiatowy Związek Samorządowy | T y s i ą c e z ł o t y c h                  |                     |                 |   |                                |                                 |                                |
|-------------------------------|--|---------------------|-----------------|---|--------------------------------|---------------------------------|--------------------------------|
|                               | Dochody zw. na r. 1935/6 bez opłat drogowych | Zysk na             |                 | Strata na dodatku do podatku gruntowego przy stawkach |                                | Strata netto przy stawkach      |                                |
|                               |  | dodatku od spożycia | zniżce uposażeń |   |                                |                                 |                                |
|                               |  |                     |                 | 100 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>                       | 75 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> | 100 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> | 75 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> |
| Biała . . .                   | 292  | 7                   | 7               | 37  | 65                             | 23                              | 51                             |
| Dąbrowa .                     | 116  | 4                   | 4               | 35  | 60                             | 27                              | 52                             |
| Nowy Sącz                     | 194  | 10                  | 8               | 30  | 53                             | 12                              | 35                             |

Z powyższego zestawienia wynika, że przy zasadzie nieuszczerplania udziału gmin wiejskich w dodatku komunalnym do państwowego podatku gruntowego i przy obniżeniu stawki tego dodatku do 75% powiatowe związki samorządowe straciłyby tak znaczne sumy swoich dochodów ogólnych, że nie mogłyby być mowy o utrzymaniu dotychczasowego zakresu działalności. Ubytki dlatego są duże, ponieważ przy maksymalnej stawce 75%, którą trzeba zmniejszyć jeszcze o 6% na rzecz izb rolniczych, w wypadku, kiedy gmina wiejska wykorzystuje dotychczas 60%, powiatowemu związkowi samorządowemu pozostaje zaledwie 9% dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego. Zaznaczam, że w zestawieniu podałem sumy dochodów zwyczajnych bez opłat drogowych, ponieważ opłaty drogowe są opłatami celowymi, nie mają przeto na problem zabezpieczenia pozostałych działów budżetów żadnego wpływu.

Jako zysk należałoby także uwzględnić fundusz pożyczkowo - zapomogowy przy Polskim Banku Komunalnym, zasilony poważnie przez dekret z dnia 3 grudnia b. r. Z uwagi jednak na charakter pomocy, którą fundusz ten może przynieść związkowi samorządowemu przy równoważeniu budżetów (zapomogi) nie sposób określić cyfrowo tej pomocy. Nadto należy wziąć pod uwagę, że z powodu dużych strat poniesionych przez miasta będą one poważnym konkurentem samorządu ziemskiego przy ubieganiu się o zapomogi.

Muszę też zauważyć, że przeciwko dokonanej rozbudowie systemu zapomogowego mam jaknajdalej idące zastrzeżenia. Usprawiedliwiłaby tę rozbudowę czasowo wyjątkowa sytuacja. Chodziłoby zapewne o to, aby w okresie szczególnej szczupłości środków zapobiec wytworzeniu się sytuacji, w której niektóre związki samorządowe wiązałyby koniec z końcem stosunkowo łatwo, gdy inne wogóle nie mogłyby tego uczynić. Poza tym jedynym argumentem koniunkturalnym przeciwko systemowi zapomóg przemawiają bardzo ważne względy najbardziej zasadnicze. Pomijając już bowiem trudność dopasowania rozdziału do faktycznych potrzeb (zapomogi dostaje niezawsze najwięcej potrzebujący lecz ten, kto swo-

ją prośbę umie najlepiej uzasadnić), najważniejszym argumentem przeciwko systemowi zapomogowemu jest okoliczność, że przy tym systemie związki samorządowe przestają liczyć tylko na swoje możliwości i przyzwyczajają się do oglądania na pomoc z zewnątrz. Nadzieja na tę pomoc niewątpliwie będzie osłabiała wolę osiągnięcia równowagi kosztem wyrzeczeń tak potrzebnej w chwili obecnej. Fundusz zapomogowy powinien zdaniem moim być obliczany i nastawiony tylko na pomoc w wyjątkowych wypadkach. Przechodząc do praktycznych wniosków, oświadczyłbym się przeciwko dalszemu zwiększaniu datowania funduszu pożyczkowo - zapomogowego i przekazania zapowiedzianej podwyżki udziału w podatku dochodowym bezpośrednio powiatowym związkom samorządowym i gminom miejskim.

Przechodzę do najkapitałniejszego zagadnienia, do omówienia sytuacji powiatowych związków samorządowych, wytworzonej przez omówione zmiany. Jakie stanowisko mamy zająć wobec tej sytuacji my wszyscy, którzy w ten czy inny sposób jesteśmy związani z pracą samorządową i chcielibyśmy tę pracę możliwie rozszerzyć i pogłębić?

Jedno musimy wyraźnie wykluczyć — poddawanie się wrażeniu jakoby Rząd nie doceniał potrzeby prac wykonywanych przez samorząd. Musimy wejść w intencje i przyczyny dokonanych posunięć oraz uprzytomnić sobie cele, do których te posunięcia zmierzają. Obszerne i częste oświadczenia członków Rządu nie pozostawiają w tych sprawach żadnej wątpliwości. Przedstawiamy te przyczyny i cele obrazowo. Wyobraźmy sobie, że nasze życie gospodarcze to wóz, który utknął w grzęzawisku. Wydatki publiczne, to jeden z ciężarów na tym wozie. Rząd postępuje jak rozumny woźnica, zamiast okładać zmęczone konie batem, zdejmuje z wozu część ciężaru, aby konie mogły wóz łatwiej wyciągnąć. Oczywiście, jak wóz zostanie wyciągnięty z grzęzawiska, woźnica nie zostawi towarów zdjętych chwilowo z wozu, ale załaduje je z powrotem na wóz. Ciężarem, który chwilowo ma być zdjęty z wozu jest część danin komunalnych. Z uwagi na cel akcji nietylko nie powinniśmy utrudniać złożenia ciężaru z wozu, ale mamy obowiązek pomóc przy zdjęciu.

Jednego wszakże mamy prawo, a nawet i obowiązek domagać się od Rządu, t. j. by wszedł w położenie innego wozu... samorządowego. Wyobraźmy sobie, że ten drugi wóz ciągnęły dotychczas trzy konie, jeżeli jednego wypręgamy (zmniejszając uprawnienia finansowe związków samorządowych), trzeba także z tego wozu zdjąć odpowiednią część ciężarów. I tu dochodzimy do sedna rzeczy. Można zgodzić się z czasowym ograniczeniem działalności związków samorządowych, ale trzeba zdecydować, co ma być ograniczone. Wspomniany okólnik Nr. 84 zaleca możliwe utrzymanie pod względem rzeczowym obecnego zakresu działalności samorządu, zwłaszcza w zakresie rolnictwa i akcji przeciwpożarowej. Wskutek parmanentnej akcji oszczędnościowej od kilku lat możliwości oszczędności w wydatkach administracyjnych w znanych mi powiatowych związkach samorządowych województw południowych są minimalne. Wiele wydatków innych działów jest opancerzonych przepisami, jak dopłaty na utrzymanie szpita-

li powszechnych w województwach południowych lub z innych powodów, jak subwencje na wychowanie fizyczne. W tych warunkach uchwycenie równowagi na poziomie niższym jest kwadraturą koła.

Reasumując powyższe wywody, uważam, że związki samorządowe muszą mieć swobodę w wyborze kierunków działalności, które mają być czasowo zaniechane lub ograniczone. Przy pozostawieniu tego wyboru swobodnej ocenie organów związków samorządowych, koniecznym będzie także, zdaniem moim, wydanie zainteresowanym czynnikom, jak izbie rolniczej i t. p. wskazówek, aby czasowo również

ograniczyły swoje wymagania stawiane związkowi samorządowemu.

Trudność dostosowania się będzie tem większa, im niższy będzie poziom, do którego będzie trzeba wyrównać. Im też niżej będziemy musieli zejść, tem więcej uzasadnione i pilne potrzeby trzeba odrzucać. Dlatego uważam, że zejście do stawki 75% państwowego podatku gruntowego będzie dla powiatowych związków samorządowych bardzo trudne, ewentualność tę trzeba zatem, zdaniem moim, traktować jako ostateczną ostateczność.

*Mgr. Józef Przetocli.*

## O szkoły administracyjno-samorządowe

(uwagi do artykułu D-ra L. Bara).

W swym artykule p. t. „O szkoły administracyjno-samorządowe“, umieszczonym w N-rze 45 „Samorządu“, poruszył Dr. L. Bar aktualny i interesujący temat, rzucając bardzo cenne uwagi i myśli, któremi dotknął nie tylko samego zagadnienia szkolnictwa, ale także sprawy zasadniczego rozwoju samorządu terytorjalnego. I słusznie! Bo czyż istotnie, jak twierdzi Autor, wywiązanie się samorządu terytorjalnego ze swych wielkich zadań nie zależy będzie od tego, w jakich rękach się znajduje, jakich będzie miał pracowników, jaki będzie ich charakter i fachowość?

Czyż istotnie, zanim przystąpi się do uporządkowania prawa samorządowego, nie należy w pierw podjąć zaradzenia „planowego kształcenia kandydatów do służby samorządowej w płaszczyźnie utworzenia odpowiednich szkół zawodowych“? Kwestje to niewatpliwe i mam wrażenie, nie nasuwają rozbieżności zdań. Słusznie też Autor stawia postulaty, by sam samorząd terytorjalny zaczął się troszczyć o przygotowanie swoich pracowników „w duchu potrzeb“ tego samorządu, by w tym celu utworzyć zawodowe szkoły typu średniego, by uczniowie w szkołach tych nie tylko otrzymali potrzebne wykształcenie teoretyczne, uzupełnione praktyką, ale, by także mogli szczególnie biedni i ze wsi pochodzący, korzystać ze stypendiów samorządu, wreszcie, by ilość tych szkół była jaknajmniejsza i dostosowana raczej do potrzeb regionalnych.

Tu jednak nasuwa mi się pytanie, a mianowicie, czy w opinii samorządu terytorjalnego ustaliły się już dostatecznie wymagania, jakie postawić należy pracownikowi samorządowemu i czy w konsekwencji, możnaby już obecnie określić, jaki właściwie typ pracownika samorządowego jest nam potrzebny oraz jakie minimalne walory winien on posiadać? Pytanie to stawiam, gdyż uważam, że dopiero po ustaleniu odpowiedzi na nie, możnaby pokusić się o ustalenie, jakie wychowanie i wykształcenie ma dać szkoła pracownikowi samorządowemu i jaki w tym celu typ szkoły byłby, przynajmniej obecnie, najodpowiedniejszy.

Otóż jako odpowiedź możnaby na podstawie głosów prasy i t. p. stwierdzić, że większość głosów domaga się od pracownika samorządowego, by ten, oprócz wiadomości i zalet obywatelskich, posiadał:

- a) wykształcenie ogólne i zawodowe,
- b) wykształcenie i przygotowanie do pracy społecznej,
- c) znajomość dokładną terenu (regjonu) i warunków pracy.

Przy rozwijaniu powyższych wymagań, nasuwają mi się następujące uwagi i zastrzeżenia, które wynikają z obserwacji rozwoju naszej państwowości i jej potrzeb, obserwacji zainteresowań dotychczasowych tak ze strony administracji publicznej, jak i czynnika obywatelskiego:

a) Pracownik winien posiadać należyte wykształcenie ogólne i zawodowe, oraz powinien stale się dokształcać. Wynika z tego, że pracownik ten winien, oprócz znajomości ściślej dziedziny pracy, posiadać także wykształcenie ogólne (pojęcia prawne o państwie, konstytucji, o prawie karnem, cywilnem, administracyjnem, samorządowem i t. p.). Wykształcenie to winna mu dać nie żadna ze szkół typów obecnych, nieprzystosowanych jeszcze do tego należyście, ale zawodowa szkoła administracyjno-samorządowa; oprócz tego winien on stale zaznajamiać się dalej z postępem i zmianami w tej dziedzinie, a więc znać literaturę i prasę traktującą o tych sprawach.

b) Pracownik samorządowy jako ten, który ma pracować także społecznie w najniższych komórkach administracji publicznej, winien posiadać do tego specjalne, a tak niestety dotąd zapoznane wykształcenie i przygotowanie społeczne, oraz silnie rozwinięty podkład etyczny i zamiłowanie do tej pracy, aby się nie załamał i nie wykołował.

Do tego potrzebna mu jest znajomość także innych, poza wyżej wspomnianymi, wiadomości i nauk, pomocnych mu jako działaczowi (np. z dziedziny oświaty, pedagogji, socjologii, systemy zasad pracy i t. p.).

Te wiadomości dać mu może i powinna jedynie szkoła o typie specjalnym, a więc szkoła administracyjno-samorządowa; przytem w tym, podobnie, jak poprzednio wspomniałem, wypadku, szkoła ta winna mu dać także szczególniejsze przygotowanie praktyczne (a więc np. przez częste wycieczki w teren, zwiedzanie wzorowych urzędów i urządzeń samorządowych, organizacyj społecznych, kultur-

oświatowych, rolniczych, przysposobienia, wymianę referatów, tymczasowe praktyki biurowe i t. p.).

c) Pracownik samorządowy winien znać teren swój i warunki pracy na nim. Do tego potrzebne mu będą te wiadomości i nauki, które ten teren jaknajdokładniej mu przedstawia. A więc wymagana tu będzie znajomość geo- i topografii, charakteru i warunków pracy, stopy życiowej i warunków sanitarnych (higienicznych), wiadomości o bogactwach ziemnych, charakterze (rolniczy, górniczy i t. p.) tego terenu, o przemyśle ludowym i możliwościach ubocznych zarobków i t. p.

Tu oprócz wykształcenia teoretycznego, szkoła winna dać pracownikowi także i przygotowanie praktyczne, w sposób, jak wyżej w p. b) omówiłem.

Wiadomości te bądź specjalizację winna dać, moim zdaniem, jedynie szkoła średnia oraz wyższa zawodowa, a więc szkoła administracyjno - samorządowa, bądź też takie zakłady już istniejące, a prowadzące przeszkolenie administracyjno - samorządowe,

które mają już wyrobiony zespół wychowawców i wykładowców z tej dziedziny, zyskały poparcie społeczeństwa i władz, a jako takie mogą służyć już teraz, za podstawę i punkt wyjścia dla prób i reform szkolnictwa admin. - samorządowego. Reformy te jednak nie mogą być wprowadzone nagle i w sposób nie dość sumiennie przemyślany i przepracowany, lecz muszą być wynikiem rozważań i opinii osób zainteresowanych przede wszystkim tem zagadnieniem (np. samorządy terytorjalne I i II instancji), oraz muszą się oprzeć na tych dodatnich rezultatach i doświadczeniach, jakie tu i ówdzie na terenie państwa zdołano już uzyskać (np. Instytut Admin. Gosp. w Krakowie i in.).

Kończąc, stwierdzam jeszcze raz, że dobrze się stało, iż Dr. L. Bar poruszył dyskusję tem zagadnieniem — a mam wrażenie, że dyskusja ta i rozważania dadzą i dać powinny naprawdę istotne i pozytywne wyniki.

*Mgr. Stanisław Olszewski.*

## Co piszą inni

### Poleska organizacja rolnictwa

Polska organizacja rolnictwa nie przestaje budzić publicznego zainteresowania, jako ciekawy i nowy na naszym gruncie eksperyment. Wprawdzie brak jeszcze dostatecznego okresu czasu, by można było podjąć realną ocenę wyników prac związków rolniczych, jednak na ocenę zasadniczą, z punktu widzenia polityki gospodarczej i rozwoju stosunków społeczno - kulturalnych w Polsce, jest zawsze pora. Tem trudniej taką ocenę przeprowadzić, nawet w wymiarach najbardziej ogólnych, cyfrowo czy doświadczalnie niesprawdzalnych, że wyniki praktyczne, ujęte w liczby, przynoszą świadectwo wielce pozytywnej roli związków rolniczych.

Podobną krytykę poleskiej organizacji rolnictwa podjął p. Zygmunt Harski w pracy p. t. „*Próby powszechnej organizacji rolnictwa na Polesiu*“, zamieszczonej w „*Rolnictwie*“, tom IV, zeszyt 1 z 1935 r.

Organizacja powiatowych związków rolniczych i ich zadania, jak również częściowo wyniki prac znane są czytelnikom „samorządu“ z szeregu artykułów, tej sprawie poświęconych. Zajmiemy się więc odrazu ich krytyką. Wpierw jednak trzeba podkreślić stosunkową obiektywność Autora, który uznaje dodatnie wyniki dotychczasowych prac, podnosząc

„doniosłe zadania akcji siewnej, akcji podniesienia produkcji rolniczej, propagandy społeczno - oświatowej i akcji rozbudowy ruchu spółdzielczego“.

Inne więc punkty widzenia obiera dla oceny, podejmując próbę obalenia samej koncepcji założenia organizacyjnego.

Zasadniczym rysem poleskiej organizacji rolnictwa jest próba wprowadzenia na teren rolniczy planowej gospodarki, której przydatność dla rzeczywistości polskiej Autor kwestjonuje.

„...na przykładzie Polesia mamy do czynienia z próbą wprowadzenia planowej gospodarki na odcin-

ku wiejskim i w granicach województwa za pośrednictwem samorządu terytorjalnego, z zastosowaniem interwencjonizmu komunalnego“.

„Ustrojowe niebezpieczeństwo poleskiej akcji wiejskiej tkwi właśnie w tem, że jestto akcja wprowadzająca w życie gospodarkę planową“. „...ustrojowo do przymusowego uszczęśliwiania jej Polska jeszcze nie dojrzała i przy normalnym nadal rozwoju szczęśliwie nie dojrzeje“.

Z tego zasadniczego, błędnego, zdaniem Autora, założenia wypływają dalsze.

„Poleska akcja planowej gospodarki dąży do zastąpienia bogactwa życia, tej przedziwnej mozaiki krzyżujących się zadań i ruchów przez rozkaz idący zgóry, przez zniwelowanie dążeń społecznych“.

„Nie konsolidacja ma tu miejsce, lecz posłuch i tylko posłuch wobec programowych nakazów, który bynajmniej nie jest wstanie obudzić wśród ludu wiejskiego tak niezbędnej świadomości o kojarzeniu się jego własnych interesów z losami Państwa“.

To są główne, niejako ideologicznej natury zarzuty. W dalszym ciągu autor formułuje szereg uwag krytycznych bardziej konkretnych. A więc przede wszystkim podstawy prawne. Jak wiadomo powiatowe związki rolnicze opierają się na prawie o związkach międzykomunalnych, gdy tymczasem, zdaniem Autora, prawo to nie daje upoważnienia do zakładania związków o nieograniczonym praktycznie zakresie działania, jakimi są powiatowe związki rolnicze.

„Z ducha polskiego ustawodawstwa o związkach międzykomunalnych można z całą stanowczością wnioskować, że prawo gmin miejskich i wiejskich oraz powiatowych i wojewódzkich związków komunalnych łączy się w związki międzykomunalne z prawami korporacji o samoistnej osobowości prawnej „dla przeprowadzenia poszczególnych zadań, wchodzących w zakres działania samorządu terytorjalnego“ należy rozumieć w sensie prawa łączenia się dla realizacji celów konkretnych“.



Koncepcja poleska sprzeczna jest z dotychczasowymi formami organizacji rolnictwa, opartej na izbach rolniczych i dobrowolnych organizacjach społeczno - rolniczych. Autor cytuje opinię jednego z najwybitniejszych działaczy samorządu rolniczego, według której

„Utworzenie wojewódzkiego międzykomunalnego związku rolniczego z zakresem działania, pokrywającym się w znacznej części z kompetencją izby rolniczej, prowadziłoby z konieczności do szkodliwej dwutorowości w pracy i w konsekwencji stawałoby w kolizji z organizacją zawodową, opartą na prawie o izbach rolniczych“.

Jeszcze gorszy los zgotowały powiatowe związki rolnicze dobrowolnym zrzeszeniom społeczno - rolniczym.

„Z powstaniem powiatowych związków rolniczych działalność miejscowych organizacji o charakterze społeczno - rolniczym, niewyróżniających się i przedtem należytą inicjatywą, zbyt jeszcze słabych dla opanowania terenów, została w praktyce zawieszona spowodu braku własnych funduszy i przecięcia dopływu środków finansowych z innych źródeł przez cofnięcie dotychczas udzielanych przez samorząd terytorjalny subwencji, które skierowano na cele związków międzykomunalnych w powiatach“.

„Samorząd rolniczy w tych warunkach pozostać musi nadal w przymusowym odosobnieniu i sprostać jest w stanie, co najwyżej, tylko tym zadaniom, które nie wymagają samodzielnej pracy w terenie“.

Odsunięcie od pracy dobrowolnych organizacji rolniczych, a w związku z tem, że stanowiły one terenowe ogniwa izb rolniczych, utrudnienie a nawet uniemożliwienie pracy tym ostatnim, doprowadza do niepomysłnego zjawiska, że

„myśl niezależna środowiska rolniczego coraz mniejsze ma widoki i możliwości uzewnętrzniania się, a co gorsza — kształtowania się. Prędzej czy później biurokracja społeczna weźmie górę nad nieskrępowaną opinią“.

„Zanik czynnika społecznego utrudni właściwą — a nie tę rzekomą na platformie samorządu rolniczego konsolidację środowiska rolniczego, a przez przerost biurokracji społecznej, rodzącej się z gospodarki planowej, uwięzi inicjatywę społeczną w ramach nakazanych zgóry w programie planowej gospodarki i czynności“.

W zagadnieniu poleskiem istnieją również momenty socjalne. Autor stwierdza, że najżywszy oddźwięk wywołała akcja zsypu zboża wśród najbardziej ludności rolnej. Drobny rolnik, ponosząc stosunkowo niewielki ciężar (2 klg. od 1 ha gruntu I kategorii), otrzymuje wzamian pomoc przede wszystkim konsumcyjną na przednówku, następnie siewną. Większy rolnik jest zainteresowany w mniejszym stopniu w ewentualnej pomocy, zwłaszcza, że powiatowe związki rolnicze z wyjątkiem drohickiego, na pomoc konsumcyjną przeznaczają lwią część, a nawet całość zebranego zboża, odsuwając na dalszy plan pomoc siewną i inne cele.

„A ponieważ pomoc konsumcyjna, w której zamknięta ludność rolnicza nie jest zupełnie zainteresowana, nie może być wyeliminowana z zadań gospodar-

ki spichlerzowej, — zsypanie rozumiany jest przez samodzielnych rolników, słusznie czy niesłusznie, jako instrument polityki świadczeń publicznych. Takie świadczenie wzrasta w miarę wzrostu obszaru posiadanych gruntów, względnie odpowiednio do sprawności organizacyjnej gospodarstwa, czyli w miarę zwiększania się możliwości zaspokojenia swych potrzeb gospodarczych we własnym zakresie“.

Ma to prowadzić, zdaniem Autora, do wytworzenia w warstwie rolniczej przeciwstawności interesów poszczególnych kategorii własności, zjawiska z punktu widzenia socjalnego i politycznego wielce niebezpiecznego. Wyodrębnienie najdrobniejszych rolników utrudnić może w dalszej konsekwencji realizację państwowej polityki gospodarczej, powołanej do ochrony rolnictwa jako całości, a nie poszczególnych jego grup. Wyrażmy się poprostu, Autor obawia się rozrostu żądań proletariatu rolnego, skierowanych do Państwa.

„Państwo w swym programie rolniczym nie będzie mogło przejść do porządku dziennego nad faktem uzewnętrznienia się wśród pewnej warstwy jednolicie przedtem traktowanej, interesów przeciwstawnych, — i to musi później stać się przyczyną poważnych komplikacji na odcinku właściwej obsługi przez Państwo potrzeb rozwojowych rolnictwa“.

Wreszcie poważną przeszkodę realizacji państwowej polityki gospodarczej będzie wytworzenie się na Polesiu, zdaniem Autora, pewnych strukturalnych odrębności.

„...wprost niebezpieczne jest dla zadań unitarycznych narastanie strukturalnych różnic regionalnych, do jakich bezsprzecznie prowadzi planowa gospodarka wiejska na Polesiu. Nie jest do pomyślenia, by można było dopuścić do wytworzenia się takiego stanu, przy którym zachodziłaby nieodzowna potrzeba wyodrębnienia pewnego regionu z zakresu działania obowiązującego ustawodawstwa, ponieważ struktura tego regionu uległa zasadniczym przeobrażeniom, wymagającym odmiennych metod normowania stosunków“.

Tak wyglądają w skróceniu główne zarzuty, stawiane poleskiej próbie organizacji rolnictwa. Oczywiście w konkluzji, jak łatwo się było domyślić, Autor nietylko przestrzega przed naśladowaniem wzorów poleskich na innych terenach, ale domaga się zaprzestania dalszych prac i zlikwidowania dotychczasowej organizacji. Nawet w wąskim zakresie „asekuracji na wypadek głodu i braku nasion“ akcja podobna nie zasługuje na poparcie, jeżeli bowiem

„rozwarstwienie drobnego rolnictwa nie uzewnętrzniało się jeszcze dotychczas w większych rozmiarach, to tylko dlatego, że poza asekuracją spichlerze służyły innym celom, w których zainteresowani byli również ci rolnicy, którzy nie byli zainteresowani w asekuracji“.

Okazuje się więc, że obawa socjalnych komplikacji wskutek wyodrębnienia warstwy najdrobniejszych rolników, mającego być skutkiem poleskiej organizacji, była najważniejszym argumentem.

## Sprawy bieżące

### OBNIŻENIE DANIN KOMUNALNYCH I KONIECZNOŚĆ PRZEDSIĘWZIĘCIA DAJSZYCH OSZCZĘDNOŚCI W WYDATKACH ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W powyższej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnikiem Nr. 84 z dnia 12.XII.1935 r. Nr. S.F. 1/19/9, wystosowanym do P. Wojewodów z wyjątkiem Wojewody Śląskiego, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast, zarządziło, co następuje:

„W dniu 4 b. m. ogłoszony został w Dzienniku Ustaw R. P. dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1935 r. o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544). Dekret ten — w związku z prowadzoną przez Rząd akcją opanowania kryzysu gospodarczego — znosi wzgl. ogranicza niektóre uprawnienia związków samorządowych do poboru danin komunalnych, a zwłaszcza obciążających ludność rolniczą.

W szczególności dekret znosi:

1) prawo do poboru opłat mytniczych, mostowych, t. zw. kopytkowych, rogatkowych oraz postojowych z wyjątkiem pobieranych na targowiskach urządzonych;

2) prawo podwyższenia na rzecz gmin wiejskich podatku wyrównawczego o 25 gr. na 1 ha na wykończenie rozpoczętych inwestycji;

3) prawo wprowadzania zgóry opłat pieniężnych zamiast świadczeń w naturze (podwoły, stójki);

4) udział samorządu wojewódzkiego w dodatkach do podatku gruntowego.

Dekret wprowadza do finansów komunalnych następujące inowacje:

1) przyznaje izbom rolniczym udział w dodatkach komunalnych do podatku gruntowego w wysokości 6% ogólnej kwoty państwowego podatku gruntowego w rozumieniu art. 14 ustęp 1 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505) wzamian dotychczasowej połowy w udziale samorządu wojewódzkiego w obciążeniu gruntów dodatkami komunalnymi;

2) zmienia rozdział wpływów z dodatku komunalnego do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, a mianowicie zwiększa udział komunalnego funduszu pożyczkowego - zapomogowego z 20% na 35% (z przeznaczeniem podwyżki 15% na zapomogi dla związków samorządowych) oraz udział powiatowych związków o 10%, zmniejszając natomiast udział miast z 50 na 25%;

3) przekazuje komunalnemu funduszowi pożyczkowego - zapomogowemu wpływy ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych przez związki samorządowe w czasie do 31 marca 1936 r. — z przeznaczeniem na zapomogi dla związków samorządowych, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej w związku z wprowadzeniem w życie przepisów dekretu;

4) wzmacnia uprawnienia władzy nadzorczej przez wprowadzenie przepisu o zatwierdzaniu uchwał związków samorządowych i o możliwości żądania przez władzę nadzorczą zmian wysokości opłat, pobieranych za używanie urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw komunalnych.

Poza wprowadzeniem definitywnych zmian do przepisów, dotyczących finansów komunalnych, dekret upoważnił Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych:

1) do obniżenia do połowy dodatków komunalnych do podatku gruntowego;

2) do zmiany rozdziału wymienionych dodatków pomiędzy poszczególne rodzaje związków samorządowych;

3) do podwyższenia udziału związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym i ustalenia sposobu przelewu i zasady rozdziału sumy, uzyskanej z tej podwyżki.

Postanowienia omawianego dekretu wchodzi w życie w d. 1 kwietnia 1936 r. z wyjątkiem art. 1, 3, 4 i art. 5 pkt. 6), 7) i 8), które wchodzi w życie ósmego dnia po ogłoszeniu t. j. 12 grudnia r. b.

W związku z tem w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu wyjaśniam, co następuje:

1) w dniu 12 grudnia musi ustać pobór na rzecz związków samorządowych opłat mytniczych, mostowych, t. zw. kopytkowych, rogatkowych oraz postojowych na drogach i placach publicznych z wyjątkiem opłat pobieranych za używanie targowiska, przez które, zgodnie z art. 2 pkt. b) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 639) w związku z art. 63 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468), rozumieć należy plac publiczny, wyznaczony przez gminę na odbywanie się na nim targów i jarmarków gminnych i w tym celu odpowiednio urządzony i utrzymany.

Utrzymanie prawa związków samorządowych do poboru opłat za korzystanie z targowisk urządzonych w żadnym razie nie powinno być wykorzystane w kierunku podniesienia wysokości tych opłat, względnie rozszerzenia zakresu ich poboru. Przeciwnie — zwłaszcza w związku z obecnymi dążnościami Rządu w kierunku ożywienia życia gospodarczego i potrzebą poczynienia ułatwień dla obrotów targowych — pobór powyższych opłat powinien być ograniczony jedynie do tych targowisk, na których uzasadniony on będzie koniecznością amortyzowania kapitału zainwestowanego w urządzeniu danego targowiska oraz pokrycia kosztów utrzymania i konserwacji odnośnych urządzeń, przyczem wysokość tych opłat nie może przekraczać wydatków faktycznie ponoszonych na te urządzenia. W wypadkach niezastosowania się związków samorządowych do powyższych zasad właściwe władze nadzorcze winny — na podstawie art. 27 ustęp 3) ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 106, poz. 884) w brzmieniu art. 5

pkt. 6 omawianego dekretu — wydać zarządzenia o obniżce wysokości, względnie ograniczeniu poboru omawianych opłat.

2) Uprawnienie Ministra Skarbu, przewidziane w art. 3 ust. (2) dekretu, co do obniżenia dodatków komunalnych do podatku gruntowego, wykorzystane będzie w związku z podwyższeniem udziału związków samorządowych w państwowym podatku dochodowym w granicach możliwości, wynikających z wykonywania budżetu państwowego. Sumy uzyskane z podwyżki udziału w państwowym podatku dochodowym rozdzielone zostaną pomiędzy związki samorządowe w takim stosunku, w jakim związki te poniosą uszczerbek w dochodach na skutek obniżenia dodatków komunalnych do podatku gruntowego, zarządzonego rozporządzeniem Ministra Skarbu.

3) Ciężki stan rolnictwa wymaga jednak, aby — niezależnie od powyższych możliwości, nie czekając na wydanie przez Ministra Skarbu rozporządzenia, obniżającego dodatki komunalne do podatku gruntowego, — powiatowe związki samorządowe obniżyły pobór na ich rzecz dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego na rok 1936. Obniżenie to powinno być przeprowadzone conajmniej w takim rozmiarze, aby dodatek do podatku gruntowego na rzecz powiatowych związków samorządowych wraz z dodatkiem, pobieranym na rzecz gmin wiejskich i 6%-ym udziałem izb rolniczych nie przekraczał 100% zasadniczego podatku gruntowego, nawet w wypadkach wykorzystywania uprawnienia przez gminę wiejską z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 505), z reguły bowiem dotychczasowa wysokość dodatku komunalnego do podatku gruntowego na rzecz gmin wiejskich winna być utrzymana. W województwach zachodnich wobec szczególnych warunków obniżenie może być przeprowadzone w mniejszym rozmiarze, a mianowicie przynajmniej o 10% w stosunku do dotychczasowej wysokości.

Pozatem — po ustaleniu warunków finansowych, o których mowa w punkcie 2) niniejszego okólnika, — należy liczyć się z obniżeniem dodatków komunalnych do podatku gruntowego do 75% zasadniczego państwowego podatku gruntowego, co technicznie będzie mogło być załatwione przez obniżenie drugiej raty podatku gruntowego do wysokości 25% podatku państwowego.

Ostateczny ubytek spowodowany obniżeniem dodatku komunalnego do podatku gruntowego powiatowe związki samorządowe częściowo zrekompensują przewidzianem w art. 5 punkt 2) dekretu zwiększeniem (o 50%) udziału tych związków w dodatku komunalnym do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, a co zatem idzie i w dodatku komunalnym do scalonego podatku przemysłowego, w większej jednak części wyrównanie to będzie wymagało przeprowadzenia bardzo znacznych oszczędności w administracji powiatowego związku samorządowego, możliwie jednak z utrzymaniem pod względem rzeczowym obecnego zakresu działalności samorządu, zwłaszcza w zakresie popierania rolnictwa i akcji przeciwpożarowej.

Ze względu na to, iż wykorzystanie uprawnienia, przewidzianego w art. 3, ust. 2 omawianego dekretu, ma nastąpić po zastosowaniu przez powiatowe związki samorządowe we własnym zakresie obniżenia stawek dodatku do podatku gruntowego — proszę P.P. Wojewodów o spowodowanie, ażeby odpowiednie uchwały rad powiatowych zostały powzięte przed dniem 1 stycznia 1936 r. i o przedstawienie mi najpóźniej do dnia 1 lutego 1936 r. sprawozdania, zawierającego dane: o wysokości dodatku do podatku gruntowego w r. 1935/36 na rzecz powiatowych związków samorządowych i osobno na rzecz gmin wiejskich (z podsumowaniem tych 2-ch stawek), oraz o wysokości takichże dodatków, uchwalonych na rok 1936/37.

4. Ograniczając niektóre uprawnienia związków samorządowych do poboru danin komunalnych, dekret zawiera jednocześnie pewne postanowienia, mające na celu częściowe przynajmniej zaradzenie trudnościom finansowym, wynikającym z tych ograniczeń. Do tego rodzaju postanowień należy m. in. przepis o zasileniu funduszu pożyczkowo - zapomogowego wpływami ze specjalnego podatku od wynagrodzeń celem udzielenia zapomóg tym związkom samorządowym, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji finansowej, jak również przepis o powiększeniu z dniem 1 kwietnia 1936 r. udziału wymienio-nego funduszu w dodatkach komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji, a co zatem idzie i w dodatku do scalonego podatku przemysłowego, która to podwyżka przeznaczoną będzie również na zapomogi dla związków samorządowych. Nie należy jednak zbyt liczyć na tego rodzaju zapomogi, bowiem przyznawane one będą w ograniczonym zakresie — jedynie po zaopiniowaniu przez władzę wojewódzką i wyłącznie tym związkom samorządowym, które najbardziej odczuwają wprowadzenie w życie obecnej obniżki danin komunalnych, a zwłaszcza miastom, które poniosą uszczerbek przez skasowanie opłat kopytkowych (rogatkowych) i postojowych. Zarazem proszę P.P. Wojewodów o jaknajbardziej posuniętą ostrożność w opinjowaniu podań związków samorządowych, ubiegających się o zapomogi ze względu na ograniczoną ilość środków przeznaczonych na ten cel.

5. Poza obniżeniem danin komunalnych, wpływającym z wyżej omówionego dekretu, ulegną pewnemu ograniczeniu dochody głównie miast, a mianowicie z podatku od lokali i z dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, a to na skutek postanowień dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. „w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów“ oraz „o podatku od lokali“ (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 504, 505).

6. Wynikające z powyższych dekretów, jak również z dekretu o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi umniejszenia strony dochodowej budżetów związków samorządowych w znacznej mierze zrekompensowane będzie obniżeniem od dnia 1 kwietnia 1936 r. uposażeń pracowników samorządowych w drodze wprowadzenia nowych przepisów uposażeniowych. Oszczędności budżetowe z tego tytułu moż-

na szacować w wysokości obecnego specjalnego podatku od wynagrodzeń, od ponoszenia którego pracownicy samorządowi zostaliby zwolnieni z chwilą wejścia w życie nowych przepisów uposażeniowych.

7. Powyższe redukcje uposażeń oraz postanowienia dekretu o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi, mające na celu złagodzenie trudności finansowych, spowodowanych uszczupleniem dochodów samorządowych, nie będą mogły tego uszczuplenia całkowicie wyrównać. W związku z tem utrzymanie równowagi wydatków i dochodów wymagać będzie, aby miasta, podobnie jak i powiatowe związki samorządowe, co poprzednio już zostało podkreślone, przeprowadziły dalszą redukcję swych wydatków, zwłaszcza w zakresie kosztów administracyjnych budżetu administracyjnego oraz zakładów i przedsiębiorstw komunalnych możliwie jednak z utrzymaniem pod względem rzeczowym obecnego zakresu działalności miast, zwłaszcza w zakresie zdrowia i opieki społecznej. Dostosowanie wydatków związków samorządowych do obniżonego poziomu dochodów posiada tem większe znaczenie, iż warunkiem osiągnięcia przez Rząd dodatnich wyników w akcji uzdrowienia życia gospodarczego kraju jest — jeżeli chodzi o teren gospodarki publicznej, a zatem i teren gospodarki związków samorządowych — osiągnięcie w pełni rzeczywistej równowagi budżetowej.

Zechcą P.P. Wojewodowie polecić Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych podanie powyższych wskazówek do wiadomości zarządom miast niewydzielonych oraz gmin wiejskich oraz dopilnować ich wykonania przez związki samorządowe, znajdujące się na terenie podległego Im województwa“.

#### PIASTOWANIE MANDATU POSELSKIEGO PRZEZ CZŁONKÓW ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Jeden z Wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wątpliwością, czy w myśl przepisów, które obowiązują w województwach zachodnich członek zarządu związku samorządowego może być uważany za pracownika samorządowego, podlegającego przepisowi art. 84-ego, ustępu 11) ordynacji wyborczej do Sejmu w związku z tem. Ministerstwo Spraw Wewn., reskryptem z dnia 30 XI. 1935 . Nr. S.S. 33/52 — 2 wyjaśniło, co następuje:

„Pracownikiem samorządowym, w rozumieniu art. 84 ustępu (1) ordynacji wyborczej do Sejmu z dn. 8 lipca 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 319), jest osoba zatrudniona w jakimkolwiek związku samorządowym. (nie wyłączając jego zakładów i przedsiębiorstw), której stosunek służbowy opiera się na umowie o pracę lub na akcie nominacyjnym, wydanym przez organ zarządzający danego związku samorządowego. Tego rodzaju wykładnia wynika z szeregu obowiązujących na terenie całej Polski norm prawnych np. z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII.1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073); rozporządzenie to odróż-

nia pracowników samorządowych od płatnych członków zarządu; na tem samem stanowisku stoi ustawa z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294); np. art. 46 ust. (3) stanowi, że przełożony gminy jest zwierzchnikiem zawodowych członków zarządu gminy i pracowników gminnych oraz sprawuje nadzór nad czynnościami niezawodowych członków zarządu.

Co sie tyczy przepisów ustawy z dnia 30.VII. 1899 r. (Zb. ust. pruskich z r. 1899 Nr. 24) oraz ordynacji krajowej dla Pomorza z dnia 29.VI.1875 r. należy przjąć, że używają one terminu „urzędnicy komunalni“ w odmiennem znaczeniu od terminologii ustawodawstwa polskiego. Terminu „urzędnik komunalny“ w rozumieniu ustaw pruskich nie można więc uważać za jednoznaczny z „pracownikiem samorządowym“. Art. 84 ordynacji wyborczej użył określenia „pracownicy samorządowi“ w sensie określonym przez ustawy polskie t. j. nieobejmującym płatnych członków zarządów związków samorządowych. Zaznaczyć należy, że byłoby rzeczą niedopuszczalną, aby płatni członkowie zarządów gmin w niektórych częściach Państwa podlegali przepisowi art. 84 ordynacji wyborczej, a w innych im nie podlegali“.

Z tych powodów Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oświadczyło, że na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej, nie wyłączając województw zachodnich, płatny członek zarządu gminy może piastować mandat poselski, bez konieczności uzyskiwania urlopu bezpłatnego.

#### KOORDYNACJA KONTROLI NAD ZWIĄZKAMI SAMORZĄDOWEMI.

Wykonywanie przez Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego z mocy prawa stałej i systematycznej kontroli całej finansowej i gospodarczej działalności miast wydzielonych i powiatowych związków samorządowych łącznie ze wszystkimi pochodnymi instytucjami samorządowymi wymaga wzięcia ścisłej roli wszystkich czynników, nowoławnych do sprawowania nadzoru nad związkami samorządowymi, w celu planowego skoordynowania ich prac w dziedzinie inspekcji.

Odnosne postanowienia statutu Związku Rewizyjnego (Dz. U. R. P. Nr. 34/1935 r., poz. 244) przewidują, że z jednej strony organa związków i instytucji, na które rozciąga się działalność Związku, mają obowiązek dostarczać Związkowi danych i materiałów, z drugiej zaś — wszystkie władze rządowe, samorządowe i instytucje prawa publicznego udzielać będą Związkowi w miarę potrzeby bezosobnie swej pomocy. Odnosnie władz, wykonujących nadzór nad związkami samorządowymi, które z mocy prawa są członkami Związku Rewizyjnego, nie wyłączając Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstw, wykonujących merytoryczny nadzór nad samorządem terytorjalnym, statut stanowi w szczególności, że władze te będą podawały Związkowi do wiadomości ogólnej zarządzenia (instrukcje, okólni-

ki, pisma okólne), kierowane do związków samorządowych oraz będą przesyłały Związkowi odpisy protokółów lustracyjnych i zarządzeń polustracyjnych.

W konsekwentnem rozwinięciu powołanych zasad, wydany został w dniu 9 grudnia r. b. przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych okólnik Nr. S. S. 79/1 — 2 w sprawie współdziałania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ze Związkiem Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego, w którym, przypominając, że w wykonywaniu swoich zadań Związek przez swego Prezesa komunikuje się bezpośrednio zarówno z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, jak i ze wszystkimi władzami rządowymi i samorządowymi, Pan Minister polecił okazywać Zarządowi Związku Rewizyjnego potrzebną pomoc i przysyłać mu odpisy zarządzeń ogólnych, nieogłaszanych w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a dotyczących choćby tylko pośrednio samorządu terytorjalnego. Odnosi się to również do tych zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które mają choćby analogiczne zastosowanie do Związku Rewizyjnego, jako instytucji publiczno - prawnej, bądź do Prezesa Związku, jako urzędnika państwowego, podległego nadzorowi Ministerstwa.

Okólnik poleca jednocześnie Biuru Inspekcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przysyłać Związkowi Rewizyjnemu wyciągi ze sprawozdań (protokółów) lustracyjnych, dotyczących spraw samorządowych, ten sam przytem obowiązek dotyczy Departamentu Samorządu w miarę wykonywania inspekcji bezpośrednio w myśl § 96 regulaminu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w brzmieniu okólnika Nr. 24 z dnia 24 kwietnia 1935 roku (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 14, poz. 73), jak również innych Departamentów i Biur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jeśli chodzi o zarządzenia polustracyjne w sprawach samorządowych, wynikłych na tle ministerjalnych inspekcji bezpośrednio.

Nadmienić wypadnie, że stosownie do statutu Związku Rewizyjnego również Prezes Związku obowiązany jest przysyłać w odpisach do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wszelkie ogólne wskazówki i ogólne pisma o charakterze instrukcyjnym oraz co rok sprawozdanie roczne z działalności Związku. Na mocy omawianego okólnika, wspomniane pisma o charakterze normatywnym będą mogły

być również przedrukowywane w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Ponadto w celu utrzymania pomiędzy Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Związkiem Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego bliższego kontaktu w sprawach samorządowych okólnik umożliwia Prezesowi Związku bądź jego delegatom udział w zjazdach i konferencjach, zwoływanych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawach samorządowych.

Zaznaczyć w końcu wypadnie, że odnośnie inspekcji wojewódzkiej Pan Minister zarządził, aby odpisy sprawozdań i zarządzeń wojewódzkich władz nadzorczych przesyłane były przez Urzędy Wojewódzkie bezpośrednio Związkowi Rewizyjnemu.

#### ZMIANY W USTAWIE O UBEZPIECZENIU OD OGNIA.

Prezydent Rzeczypospolitej wydał dekret z dn. 10 grudnia 1935 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 maja 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia i o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Dz. Ust. R. P. z 1933 r. Nr. 3 poz. 23), zmienionem rozporządzeniem Prezyd. Rzeczypospolitej z dn. 27 października 1933 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 85, poz. 648) wprowadza się zmiany następujące:

W artykule 10, który wylicza kompetencję rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, dodaje się uprawnienie dla rady — udzielania ogólnych ulg w obowiązującej taryfie składek za przymusowe ubezpieczenie budowli od ognia. Ma to związek z projektowaną ogólną obniżką składek ubezpieczeniowych od ognia. Pozatem art. 41 uzupełnia się jako ustęp 2-gi następującem postanowieniem: „Jeżeli właściciel budowli zalegać będzie z zapłatą dwóch lub więcej półrocznych rat składek, których termin płatności przypadnie po 1 stycznia 1936 r., to w przypadku pożaru Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych będzie uprawniony zmniejszyć przypadające mu odszkodowanie, nie więcej jednak niż o 25%“. Decyzje w tej sprawie oddano również radzie Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

#### PROJEKTOWANE UPOSAŻENIA W ZWIĄZKACH SAMORZĄDOWYCH.

Dnia 12 grudnia 1935 r. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencja, na którą zaproszono przedstawicieli organizacji związków samorządowych, pracowników samorządowych, centralnej komisji oszczędnościowo - oddłużeniowej przy Prezydjum Rady Ministrów, Prezesa Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego, oraz szereg

znawców. Na konferencji tej przedyskutowano projekty ustawy pragmatycznej o służbie w samorządzie terytorjalnym, ustawy dyscyplinarnej o odpowiedzialności służbowej członków organów zarządzających i funkcjonariuszów związków samorządowych, oraz ustawy o uposażeniu w samorządzie terytorjalnym. W myśl projektu ustawy o uposażeniu — najwyższe uposażenia w związkach samorządowych przedstawiać się będą w sposób następujący:

I. Najwyższe pełne uposażenia członków organów zarządzających związków samorządowych  
(art. 5, 6 i 7 projektu)

| Rodzaj związku samorządowego  | Pełne uposażenie miesięczne (brutto) | Procent potrąceń | Suma potrąceń | Pełne uposażenie miesięczne (netto) |
|---|--------------------------------------|------------------|---------------|-------------------------------------|
| 1   | 2                                    | 3                | 4             | 5                                   |
| Wojewódzki związek samorządowy:                                     |                                      |                  |               |                                     |
| Starosta Krajowy . . . . .  | 1,650                                | 24,4             | 402,60        | 1.247,40                            |
| Miasta:   |                                      |                  |               |                                     |
| Warszawa: Prezydent . . . . .                                       | 3.300                                | 31,2             | 1.029,60      | 2.270,40                            |
| Wiceprezydenci . . . . .  | 2.200                                | 26,8             | 589,60        | 1.610,60                            |
| Miasta powyżej 200 tys.: Przełożony gminy . . . . .                 | 2.050                                | 26,2             | 537,10        | 1.512,90                            |
| Zastępca przeł. gminy . . . . .                                     | 1.620                                | 24,4             | 395,28        | 1.224,72                            |
| Miasta od 150 tys. do 200 tys.: Przełożony gminy . . . . .          | 1.800                                | 25               | 450,—         | 1.350,—                             |
| Zastępca . . . . .  | 1.370                                | 22,6             | 309,62        | 1.060,38                            |
| Miasta od 100 tys. do 150 tys. i Gdynia: Przełożony gminy . . . . . | 1.450                                | 23,2             | 336,40        | 1.113,60                            |
| Zastępca . . . . .  | 1.100                                | 20,4             | 224,40        | 875,60                              |
| Miasta od 50 tys. do 100 tys.: Przełożony gminy . . . . .           | 1.125                                | 20,4             | 229,50        | 895,50                              |
| Zastępca . . . . .  | 790                                  | 17,2             | 135,88        | 654,12                              |
| Miasta od 25 tys. do 50 tys.: Przełożony gminy . . . . .            | 900                                  | 18,2             | 163,80        | 736,20                              |
| Zastępca . . . . .  | 650                                  | 16,2             | 105,30        | 544,70                              |
| Miasta od 20 tys. do 25 tys.: Przełożony gminy . . . . .            | 675                                  | 16,8             | 113,40        | 561,60                              |
| Zastępca . . . . .  | 500                                  | 17,8             | 89,—          | 411,—                               |
| Miasta od 10 tys. do 20 tys.: Przełożony gminy . . . . .            | 520                                  | 15,4             | 80,08         | 439,92                              |
| Zastępca . . . . .  | 375                                  | 17               | 63,75         | 311,25                              |
| Miasta od 5 tys. do 10 tys.: Przełożony gminy . . . . .             | 370                                  | 17               | 62,90         | 307,10                              |
| Zastępca . . . . .  | 290                                  | 16               | 46,40         | 243,60                              |
| Miasta poniżej 5 tys.:  |                                      |                  |               |                                     |
| Przełożony gminy . . . . .  | 300                                  | 16               | 48,—          | 252,—                               |
| Zastępca . . . . .  | 270                                  | 15,6             | 42,12         | 227,86                              |
| Niezawodowi przełożeni gmin: do 5 tys. odszkod. . . . .             | 100                                  | 3,4              | 3,40          | 96,60                               |
| od 5 do 10 tys. „ . . . . .   | 200                                  | 6                | 12,—          | 188,—                               |
| „ 10 „ 20 „ „ . . . . .   | 300                                  | 8                | 24,—          | 276,—                               |
| „ 20 „ 25 „ „ . . . . .   | 350                                  | 8,6              | 30,10         | 319,90                              |
| Gminy wiejskie ponad 10 tys.: Wójt zawodowy . . . . .               | 250                                  | 15,4             | 38,50         | 211,50                              |
| Wójt niezawodowy . . . . .  | 140                                  | 12,6             | 17,64         | 122,36                              |
| poniżej 10 tys.: Wójt zawodowy . . . . .                            | 210                                  | 14,4             | 30,24         | 179,76                              |
| Wójt niezawodowy . . . . .  | 115                                  | 11,4             | 13,11         | 101,89                              |
| Gminy wiejskie odszkodowania: do 10 tys. . . . .                    | 100                                  | 3,4              | 3,40          | 96,60                               |
| „ ponad 10 tys . . . . .  | 150                                  | 4,8              | 7,20          | 142,80                              |

UWAGA: (do rubr. 3): Wykazany w tej rubryce procent potrąceń obejmuje: 1) dla zawodowych członków organów zarządzających związków samorządowych oraz tych niezawodowych, którzy pobierają stałe uposażenie: a) 8% składkę emerytalną, b) 1% na Fundusz Pracy, c) podatek dochodowy w skali od 3% do 22%, d) dla uposażeń poniżej 500 zł. składkę ubezpiecz. chorob. w wysokości 2,4%; 2) dla niezawodowych człon. org. zarz. zw. samorz., którzy pobierają ze związku samorządowego jedynie odszkodowanie: a) 1% składki na Fundusz Pracy, b) podatek dochodowy w skali od 1,2% do 5,2%, c) składkę ubezp. chorob. w wysokości 2,4%.

**II. Najwyższe pełne uposażenia funkcjonariuszów związków samorządowych**  
(art. 12 i 13 projektu).

| Rodzaj związku samorządowego                                 | Pełne uposażenie miesięczne (brutto) | Procent potrąceń | Suma potrąceń | Pełne uposażenie miesięczne (netto) |
|--|--------------------------------------|------------------|---------------|-------------------------------------|
| 1  | 2                                    | 3                | 4             | 5                                   |
| <b>Wojewódzkie Związki Samorządowe:</b>                      |                                      |                  |               |                                     |
| Zastępca Starosty Krajowego                                  | 1.350                                | 22,6             | 305,10        | 1.044,90                            |
| Inni pracownicy . . . . .                                    | 1.200                                | 21,2             | 254,40        | 945,60                              |
| <b>Powiatowe Związki Samorządowe: ponad 100 tys. mieszk.</b> |                                      |                  |               |                                     |
| poniżej 100 tys. mieszk.                                     | 675                                  | 16,8             | 113,40        | 561,60                              |
| 600  | 15,8                                 | 94,80            | 505,20        |                                     |
| <b>Miasta: Warszawa . . . . .</b>                            |                                      |                  |               |                                     |
| ponad 200 tys. mieszk. . . . .                               | 2.300                                | 26,8             | 616,40        | 1.683,60                            |
| od 150 tys. do 200 tys. mieszk.. . . .                       | 1.600                                | 24,4             | 390,40        | 1.209,60                            |
| „ 100 „ „ 150 „ „ i w Gdyni . . . . .                        | 1.250                                | 21,2             | 265,—         | 985,—                               |
| „ 50 „ „ 100 „ „ . . . . .                                   | 1.025                                | 19,6             | 200,90        | 824,10                              |
| „ 25 „ „ 50 „ „ . . . . .                                    | 850                                  | 16,8             | 142,80        | 707,20                              |
| „ 20 „ „ 25 „ „ . . . . .                                    | 710                                  | 16,8             | 119,28        | 590,72                              |
| „ 10 „ „ 20 „ „ . . . . .                                    | 510                                  | 15,4             | 78,54         | 431,46                              |
| „ 5 „ „ 10 „ „ . . . . .                                     | 425                                  | 17,2             | 73,10         | 351,90                              |
| poniżej 5 tys. mieszk. . . . .                               | 330                                  | 16,4             | 54,12         | 275,88                              |
| 260  | 15,6                                 | 40,56            | 219,44        |                                     |
| <b>Gminy wiejskie: powyżej 10 tys. mieszk. . . . .</b>       |                                      |                  |               |                                     |
| poniżej 10 tys. mieszk. . . . .                              | 250                                  | 15,2             | 38,—          | 212,—                               |
| 195  | 14,2                                 | 27,69            | 167,31        |                                     |

**UWAGA:** (do rubr. 3): Wykazany w tej rubryce procent potrąceń obejmuje: a) 8% składkę emerytalną, b) 1% na Fundusz Pracy, c) podatek dochodowy według tabeli zawartej w art. 1 pkt. 13 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 grudnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 518) w skali od 2,8% do 17,8%, d) dla uposażeń poniżej 500 zł. składka ubezpieczenia chorobowego w wysokości 2,4%.

**ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW W POW. BRZEZIŃSKIM**  
(WOJ. ŁÓDZKIE).

Powiatowy Związek Samorządowy pow. brzezińskiego zwrócił większą uwagę w swej działalności na zalesianie nieużytków, prowadząc tę akcję przy współudziale Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. W roku budżetowym 1934/35 zalesiono na terenie 8 gmin 61,1 ha nieużytków. Założono 4 szkółki sosny pospolitej na ogólnej powierzchni 50 arów, z czego można uzyskać sadzonki do zalesienia około 100 ha nieużytków w roku następnym.

**ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW W POW. LIDZKIM**  
(WOJ. NOWOGRÓDZKIE).

Związek Samorządowy pow. lidzkiego prowadzi od kilku lat zalesianie nieużytków, które objęło przeważnie gminy Dokudowską i Bielicką, to jest

okolice nadniemeńskie, mające wielkie obszary lotnych piasków. W roku 1934/35 Powiatowy Związek Samorządowy zalesił dalszą część obszaru zalesionego we wsi Kołpińskie na przestrzeni 40 ha, kosztem 3.046 zł. Obszar ten obejmuje ponad 800 ha lotnych piasków, z czego jest pod zalesieniem 120 ha. Zalesienie nieużytków prowadzi Powiatowy Związek Samorządowy z pożyczki, na ten cel otrzymanej z funduszy państwowych w 1928 r. Zalesienie to mimo trudnych warunków wegetacji przedstawia się naogół dobrze.

**SZKÓLKI DRZEW OWOCOWYCH POW. ZW. SAMORZĄDOWEGO W LIDZIE (WOJ. NOWOGRÓDZKIE).**

Powiatowy Związek Samorządowy w Lidzie prowadzi jako swoje przedsiębiorstwo szkółki drzew owocowych w Berdówce. Szkółki rozwijają się dobrze. Popyt na drzewka jest coraz większy. W latach poprzednich szkółki obsługiwały przeważnie

teren powiatu lidzkiego, obecnie wpływa coraz więcej zamówień z innych powiatów. W roku budżetowym 1934/35 szkółki wysprzedały niemal całą produkcję roczną.

Hodowane w szkółkach odmiany drzew owocowych są ściśle dostosowane do miejscowych warunków gleby i klimatu, przez co cieszą się uznaniem na miejscowym rynku. Kierownik szkółek udziela porad nabywcom drzewek o sposobach sadzenia i pielęgnowania drzewek, a większe sady odwiedza na miejscu.

W 1934/35 r. przeprowadzono 8 kursów praktycznych, na których demonstrowane były prace z dziedziny sadownictwa, jak powycinanie koron, opryskiwanie, skrobanie, zwalczanie szkodników i t. p.

Zamknięcia rachunkowe szkółek za 1934/35 r. wykazują, że za sprzedane drzewka i krzewy otrzymano 9.994 zł., inne dochody dały 609 zł. — razem 10.603 zł., a ponieważ wydatki na prowadzenie wyniosły 8.237 zł., więc Szkółki drzew owocowych w Berdówce wykazały nadwyżkę w wysokości 2.366 zł.

#### DZIAŁALNOŚĆ POWIATOWEGO KOMITETU KOLONIJ LETNICH W WYRZYSKU W ROKU 1935 (WOJ. POZNAŃSKIE).

Jak rok rocznie, tak i w bieżącym roku Powiatowy Komitet Kolonij Letnich w Wyrzysku urządził w powiecie kolonje letnie dla dzieci rodzin bezrobotnych, a mianowicie:

- 1) kolonję letnią w Samostrzelu dla 96 dziewcząt
- 2) kolonję letnią w Runowie Kr. dla 110 chłopców
- 3) półkolonję letnią w Nakle dla 82 dzieci

Ogółem więc korzystało z kolonij 288 dzieci

przez 10.510 dzieciodni (określenie statystyczne oznacza ilość dni pomnożoną przez ilość dzieci).

Uruchomienie tych kolonij podyktowane było troską o zdrowie i należyty rozwój cielesny i duchowy najbardziej potrzebnej dziatwy naszego powiatu.

Na kolonjach w Samostrzelu i Runowie Kraińskim dzieci korzystały z opieki wykwalifikowanego personelu wychowawczego, opieki lekarskiej, pełnego wyżywienia, urządzeń kolonijnych, lasów, parków, wód i boisk sportowych.

O pożyteczności kolonij świadczy fakt, że na ogólną liczbę 206 dzieci przybyło na wadze 193 dzieciom w granicach od 2 — 4 kg.

W Nakle dzieci pozostały w domach rodzicielskich i otrzymywały od Komitetu pożywienie jak: mąkę, cukier, mieszanę kawowo - cukrową, mleko, tłuszcz i kaszę.

Bilans Powiatowego Komitetu Kolonij Letnich za rok 1935 przedstawia się następująco:

| Dochody   | zł.      |
|---|----------|
| 1. Pozostałość z ubiegłego roku                       | 124,54   |
| 2. Subwencja Wydziału Powiatowego powiatu wyrzyskiego | 1879,50  |
| 3. Świadczenia Społeczeństwa                          | 2212,37  |
| 4. „ Funduszu Pracy                                   | 3171,46  |
| 5. Własne fundusze                                    | 76,06    |
|   | <hr/>    |
|   | 7.463,93 |
| Niedobór  | 799,34   |
|   | <hr/>    |
| Suma ogólna   | 8.263,27 |

| Wydatki  | zł.      |
|--|----------|
| Lokale, ich urządzenie i utrzymanie  | 63,25    |
| Przejazdy, transport towarów   | 188,98   |
| Płaca personelu i służby   | 668,50   |
| Utrzymanie (żywnienie dzieci i personelu)  | 5.810,60 |
| Koszty leczenia i zabiegów   | 52,63    |
| Inne wydatki i urządzenia kolonij (uzupełnienie sprzętu: sienniki, koce, wiadra, miednice, mydła do mycia i prania, szczoteczki do zębów, proszek do zębów, lekarstwa i t. p.) | 1.479,31 |
|  | <hr/>    |
| Całkowity koszt kolonij  | 8.263,27 |

Kolonje spełniły w zupełności swój cel. Dzieci wróciły z nich zadowolone, podniesione na ciele i duchu.

#### ZJAZD WÓJTÓW I SEKRETARZY ZARZĄDÓW GMINNYCH POW. ZAWIERCIAŃSKIEGO (WOJ. KIELECKIE).

Pod przewodnictwem wicestarosty Fr. Langer-ta i sekretarza Wydz. Pow. Mgr. St. Malanowicza w sali posiedzeń Rady Pow. odbył się zjazd wójtów i sekretarzy gminnych. Na zjeździe omawiano sprawy ogólne i administracyjne, dotyczące gospodarki samorządu gminnego oraz agend administracji państwowej. Pierwszym punktem obrad były sprawy wojskowe w zakresie prac P. K. U., omówione przez zastępcę komendanta P. K. U. kpt. Woynę. Sprawy dotyczące wszelkiego rodzaju podatków i danin państwowych zreferował p. Bebak, zastępca Naczelnika Urzędu Skarbowego. W tym dziale duże zainteresowanie wywołała sprawa klasyfikacji gruntów, szczegółowych wyjaśnień w zakresie już przeprowadzonych robót wstępnych udzielił geometra, specjalnie w tym celu przydzielony do Urzędu Skarbowego. Szereg spraw dotyczących administracji ogólnej omówili referenci Starostwa. Stosunkowo dużą ilość czasu poświęcono sprawom Kom. Kasy Oszczędności, szczególnie zaś kwestji ścisłego współdziałania zarządów gminnych z Kasą Komunalną przy zawieraniu układów konwersyjnych z zainteresowanymi dłużnikami Kasy. Plan robót drogowych na drogach gminnych omówił Kierownik Zarządu Drogowego St.



Solawa. W końcu cały szereg spraw samorządowych dotyczących tak gospodarki gminnej, jak i powiatowej, nowootwartego ośrodka zdrowia, ambulatorjum weter., spraw gospodarczych w przedszkolach i wiele innych omówił sekretarz Wydziału Powiatowego Mgr. St. Malanowicz, tenże referent wyczerpująco również omówił sprawę dożywiania dzieci w wieku szkolnym z kilkunastu najbiedniejszych gmin tut. powiatu.

#### OTWARCIE OŚRODKA ZDROWIA W ZARKACH (POW. ZAWIERCIAŃSKI, WOJ. KIELECKIE).

Pomimo powszechnie znanego kryzysu i ogólnej depresji gospodarczej P. Z. S. w Zawierciu może w bież. roku poszczycić się wcale poważnymi sukcesami w zakresie prac gospodarczych samorządu. Z dniem 1 listopada Wydz. Pow. uruchomił w osadzie żarki ośrodek zdrowia, zadaniem którego jest w pierwszym rzędzie zapobieganie i leczenie chorób społecznych, a przede wszystkim gruźlicy i jaglicy. Porady lekarskie są bezpłatne, jeśli chodzi o choroby społeczne, w pozostałych wypadkach mogą z nich korzystać ubodzy w znaczeniu obowiązujących przepisów ustawy o opiece społ. Ośrodek zdrowia czynny jest trzy dni w tygodniu, personel składa się z lekarza i higienistki.

#### URUCHOMIENIE PRZYCHODNI WETERYNARYJNEJ W SIEWIERZU (POW. ZAWIERCIAŃSKI, WOJ. KIELECKIE).

W zakresie weterynaryjnym na terenie powiatu zanotować należy dalszy postęp, a mianowicie zorganizowanie i uruchomienie w osadzie Siewierz przychodni weter. Opłaty pobierane za udzielane porady i leczenie zwierząt, zostały dostosowane do obecnej

sytuacji gospodarczej wsi i wynoszą: za poradę lub szczepienie 1 zł. i koszt szczepionki, za leczenie kolki, udławienie, wydęcie 2 zł. 50 gr., za kastrowanie ogiera 6 zł. knura 3 zł., buhaja 3 zł., prosięcia 1 zł. 50 gr., za usunięcie łożyska 4 zł., poród bez operacji 2,50 zł., z operacją 6 zł., wreszcie za świadectwo zdrowia 2 zł. Przychodnia weter. czynna jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt przez 4 godziny dziennie.

#### POŻYCZKI NA SPŁATY RODZINNE.

Z inicjatywy Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych przekazana została Państw. Bankowi Rolnemu suma 4 milj. zł., przeznaczona na spłaty rodzinne dla współwłaścicieli i właścicieli małych gospodarstw, celem uchronienia ich od podziału pomiędzy członków rodziny na warsztaty rolne zbyt drobne i nieżywotne, nie mogące wyżywić rodziny (w zasadzie chodzi o gospodarstwa o powierzchni od 5 — 15 ha).

Pożyczki udzielane będą od 1.500 zł. wzwyż przy oprocentowaniu 1½% rocznie. Poza oprocentowaniem dłużnicy uiszczać będą w ratach półrocznych odpowiednie kwoty na spłatę kapitału. Oprócz tego jednorazowo przy spłacie pożyczki będzie z niej potrącany 1% na koszt, związane z udzieleniem pożyczki. Spłata pożyczek przewidziana jest najdalej w ciągu lat 25. Pożyczki udzielane będą tylko pod zabezpieczenie hipoteczne.

O pożyczki mogą się ubiegać w oddziałach P. B. Rolnego właściciele gospodarstw, położonych na terenie woj. centralnych, południowych i wschodnich.

Ze względu na ograniczone środki, przeznaczone na akcję kredytową, będą uwzględniane pożyczki tylko w wypadkach najbardziej zasługujących na uwzględnienie.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 19.XII. 1935 r.).  
1 dol. St. Zjedn. — 5.31 zł. — 5.32 zł.  
100 frank. szwajc. — 171.98 — 172.32 zł.  
1 funt. szterl. — 26.16 — 26.23 zł.  
100 frank. franc. — 35.00 zł. — 35.07 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 19.XII. 1935 r.).  
4 proc. pożyczka inwestycyjna 112.00 zł., 3 proc. poż. państw. budow. 40.25 zł., 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa zł. 53.20, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w zlocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94.00 zł. (w zł. w zlocie = 161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00. 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25; 4½ proc. Listy Zastawne Ziemskie zł. 46.25 — 46.00.

Akcje Banku Polskiego 96.25 — 96.50 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).  
W dn. 19.XII. 1935 r. Warszawa.  
Zyto 12.50 — 12.75 zł.  
Pszenica 19.25 — 19.75 zł.  
Jęczmień 16.25 — 17.00 zł.  
Owies 14.75 — 15.00 zł.

### NABIAŁ.

(Od dnia 3. XII. 1935 r. Warszawa).

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.23 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 3.60 zł., mleczarskie solone 3.30 zł., oselkowe 3.50 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt  
Jaja świeże za sztukę 0.11 zł.

## Poradnik samorządowy

**1. Pytanie:** Zarząd Gminny w Krzywiczkach zapytuje:

Obywatel rosyjski, który posiada wydaną przez starostwo kartę pobytu, leczony był w 1935 roku w szpitalu i teraz chodzi o obowiązek zapłacenia kosztów leczenia. Do szpitala skierował go Zarząd gminny.

Otrzymał rachunek ze szpitala Zarząd gminny przesłał Wydziałowi Powiatowemu z prośbą o pokrycie kosztów, powołując się na art. 11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 9 września 1927 roku (Dz. U. Nr. 99, poz. 861).

Wydział zwrócił wniosek i orzekł, że do pokrycia kosztów obowiązana jest gmina, na mocy § 6 tegoż rozporządzenia.

Zarząd prosi o wyjaśnienie, kto jest obowiązany ponieść te koszty.

Wrazie chwilowego zapłacenia ich przez gminę, o czym mówi ustęp 2-gi § 6, czy gmina może domagać się zwrotu, opierając się na § 11, od kogo i na mocy jakich przepisów. Leczony jest biedny i prawo do opieki ma w tut. gminie.

**Odpowiedź:** Skoro leczony jest ubogi, a ma stałe miejsce zamieszkania w rozumieniu art. 1 ustawy z dn. 29.III.1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214) w gm. Krzywiczki, to powiatowy związek samorządowy nie jest obowiązany do pokrywania kosztów leczenia, gdyż powyższa ustawa pociąga w art. 2 P. Z. S. do ponoszenia nieściągalnych kosztów tylko w tych wypadkach, jeżeli leczony nie ma stałego miejsca zamieszkania w rozumieniu art. 1 w żadnej gminie, przyczem § 11 rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 9.IX.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 99, poz. 861) jest jedynie rozwinięciem art. 2 ustawy.

W omawianym zatem wypadku mają zastosowanie art. 1 ustawy i § 6 ust. 2 przytoczonego wyżej rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 9.IX.1927 r. t. zn. do pokrycia kosztów leczenia obowiązana jest gmina stałego miejsca zamieszkania t. j. gmina Krzywiczki, która zachowuje prawo do żądania ich zwrotu od osób lub instytucyj, prawnie do tego obowiązanych w myśl obowiązujących ustaw lub zawartych z innymi państwami układów.

O ile chodzi o zastrzeżone gminie prawo regresu o zwrot kosztów uiszczonych za leczenie ubogich cudzoziemców, to należy jednakże zaznaczyć, iż stosownie do zasadniczego stanowiska władz polskich, z reguły nie zwraca się z publicznych funduszy polskich (państwowych, samorządowych) kosztów leczenia obywateli polskich w szpitalach zagranicznych, a władze polskie popierają tylko państwa obce w do-

chodzeniu tych kosztów od osób fizycznych, obowiązanych do ich zwrotu. Odwrotnie zatem skoro Państwo Polskie nie zwraca powyższych kosztów szpitalom zagranicznym — to polskie szpitale względnie związki samorządowe nie mogą również żądać kosztów leczenia cudzoziemców z zagranicznych funduszy publicznych, natomiast mogą one starać się tylko o takie same poparcie ze strony władz zagranicznych.

Odnosnie zaś sposobu ubiegania się o tę pomoc obowiązują przepisy okólnika Min. Spr. Wewn. z dn. 14.IX.1925 r., Nr. 92 (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 5, poz. 399 ex 1925 r.), w myśl których wszelkie pretensje o zwrot kosztów leczenia cudzoziemców od zobowiązanych do zapłaty, zamieszkałych zagranicą, winny być kierowane do wojewódzkich władz administracji ogólnej, przyczem władze te nadają dalszy bieg sprawie zgodnie ze wskazówkami, zawartymi w tym okólniku.

**2. Pytanie:** Jeden z pracowników gminnych zapytuje, ile należy się: cała dieta czy połowa diety, jeśli wyjechał z miejsca urzędowania o godz. 1-ej w miesiącu czerwcu b. r., a powrócił do miejsca urzędowania o godz. 21,10 tegoż dnia i miesiąca.

**Odpowiedź:** W myśl § 17 rozp. Prez. R. P. z dn. 30.XII.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073) diety i koszty podróży pracowników samorządowych oblicza się na tych samych zasadach, jak diety i koszty podróży funkcjonariuszów państwowych.

W tej dziedzinie obowiązują zatem (nie biorąc pod uwagę ostatniej reformy uposażeń funkcjonariuszów państwowych z 1933 r.) przepisy rozp. Rady Min. z dn. 17.IX.1927 r. (jednolity tekst — Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 651), które w § 5 art. 1 lit. b ustala że „jeżeli pobyt poza zwykłym miejscem służbowym trwa krócej niż 24 godziny, należy się połowa diety, o ile pobyt ten trwa dłużej niż 6 godzin, zaś cała dieta tylko w tym wypadku, gdy pobyt poza zwykłym miejscem służbowym, trwający dłużej niż 6 godzin, przypada na porę nocną między 21 a 6 godziną“.

Zgodnie przeto z tem postanowieniem dla zaliczenia całej diety wymagane są 2 warunki: a) pobyt musi trwać dłużej niż 6 godzin i b) na porę nocną między 21 a 6 godz. musi przypadać przynajmniej 6 godzin + 1 minuta.

Ponieważ w tym wypadku pobyt w porze nocnej wynosił tylko 5 godzin, przeto należy się tylko 1/2 diety.

J. B.

# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY



Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie,  
WARSZAWA, UL. MONIUSZKI 1a, TELEFON 5-92-63.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Rachunek bieżący w Polskim Banku Komunalnym 479.

Wychodzi z druku celem obsłużenia wszystkich zainteresowanych urzędów, instytucyj i osób:

## „PRZEWODNIK GROMADZKI I KALENDARZ SOŁTYSA“

na 1936 rok.

W myśl zakomunikowanych nam w drodze ankiety opinij władz i działaczy samorządowych, przystosowaliśmy treść „Przewodnika“ na rok 1936 do użytku:

- a) sołtysów,
- b) radnych gromadzkich,
- c) zarządów gminnych,
- d) działaczy samorządowych i społecznych oraz wszystkich obywateli, interesujących się sprawami publicznymi, i pragnących korzystać z informacji i wskazówek w zakresie ich uprawnień i obowiązków, w stosunkach z władzami rządowymi i samorządowymi.

O dostosowaniu wydawnictwa do powyższych zadań świadczy niżej wyszczególniona

Treść „PRZEWODNIKA GROMADZKIEGO I KALENDARZA SOŁTYSA“ na r. 1936):

1. Przedmowa dr. M. Jaroszyńskiego—prezesa Związku Powiatów Rz. P.
2. Przedmowa od Redakcji.
3. W hołdzie Wodzowi Narodu.
4. Zarys pracy społecznej na wsi (jako wytyczne dla działaczy społecznych i samorządowych).
5. Rola kobiety wiejskiej.
6. Materiały i wiadomości z najważniejszych dziedzin życia gospodarczego i kulturalno - społecznego.
7. Wykaz książek najodpowiedniejszych i najpotrzebniejszych z zakresu zagadnień związanych ze wsią.
8. Dział kalendarzowy:
  1. kalendarz na rok 1936,
  2. terminy czynności sołtysa,
  3. miary i wagi,

4. najnowsza taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna,
5. wiadomości o poczcie,
6. opłaty stemplowe według ostatniej ustawy.
9. Wiadomości o Państwie:
  - a) ogólne wiadomości,
  - b) władze państwowe Rzeczypospolitej w/g Konstytucji,
  - c) władze administracji ogólnej,
  - d) samorząd.
10. Ustrój gromady:
  - a) zbiór przepisów z objaśnieniami o ustroju, zakresie działania i czynności gromady,
  - b) obowiązki sołtysa, jako przedstawiciela gromady, z podaniem wskazówek i wzorów do urzędowania.
11. Obowiązki sołtysa, jako organu pomocniczego zarządu gminnego w zakresie niżej wyszczególnionych dziedzin życia publicznego, z jednoczesnym podaniem treści przepisów interesujących ogół obywateli, oraz objaśnień w sprawach:
  1. szkolnictwa,
  2. zdrowotności,
  3. opieki społecznej,
  4. spraw drogowych,
  5. świadczeń w naturze na cele publiczne (p/g najnowszych przepisów),
  6. spraw podwodowych,
  7. rolnictwa i weterynarii,
  8. oddłużenia rolnictwa,
  9. przebudowy ustroju rolnego (scalenia),
  10. ochrony lasów,
  11. łowiectwa (ze szczególnymi wskazówkami i wzorami),
  12. rybołówstwa,
  13. ustawy wodnej,

Czas. 4 345 8/1 7/51

14. spraw przemysłowych,
15. spraw budowlanych,
16. pożarnictwa (wiadomości i wskazówki ostatnie w sprawie Ochotniczych Straży Pożarnych,
17. ubezpieczenia od ognia,
18. spraw podatkowych i akcyzowych,
19. bezpieczeństwa publicznego,
20. postępowania karno - administracyjnego,
21. doręczania pism i wezwań,
22. spraw wojskowych,
23. ewidencji i kontroli ruchu ludności,
24. lotnictwa,
25. opieki nad zabytkami,
26. ochrony przyrody.

Pozatem „Przewodnik“ zawiera:

Wiadomości i wskazówki praktyczne z dziedziny prawa cywilnego i karnego.

Wzory pism i podań dla osób i instytucyj w sprawach wyżej wymienionych oraz wzory pism urzędowych i zaświadczeń sołtysa.

**U w a g a:** Wyszczególnienie obowiązków sołtysa znajduje się na końcu każdego z wyżej wymienionych działów administracji.

Skorowidz rzeczowy, pozwalający na łatwe korzystanie z „Przewodnika“ w życiu codziennem.

Prosty i zrozumiały układ treści książki pomimo jej znacznej objętości — około 500 stron — pozwala na posilkowanie się nią łatwo każdemu. Zachętą zaś ku temu powinna być — jak z wyżej wymienionego jest widoczne — treść „Przewodnika“, która daje:

Sołtysowi i radnym gminnym niezbędne wskazówki dla spełniania ich funkcyj (zadań) urzędowych i społecznych,

Zarządom gminnym pomoc w urzędowaniu,

Każdemu obywatelowi zbiór wiadomości w sprawach bezpośrednio go obchodzących,

W ogólności zaś ma za zadanie pobudzenie i rozwinięcie pracy społecznej na terenie gromady wiejskiej.

Należy ponadto zaznaczyć, że dokładnem poinformowaniem sołtysa co do zakresu obowiązków i zaopatrzeniem go w podręcznik ułatwiający wykonywanie prae, szczególnie zainteresowane są władze przełożone samorządu gromadzkiego i gminnego, czyli władze powiatowe: państwowe i samorządowe, które dzięki „Przewodnikowi“ mieć mogą w osobach sołtysów sprawnych i dobrych wykonawców swoich zarządzeń, o ile w to wydawnictwo gromady i sołtysi zaopatrzeni będą.

P P. Inspektorzy Samorządu Gminnego mieć będą, przytem ułatwioną pracę w zakresie kontroli samorządu terytorjalnego.

Oprócz tego uważamy za konieczne podkreślić, że wszystkie działy „Przewodnika“ zostały doprowadzone redakcyjnie do dnia 15 grudnia 1935 roku, dzięki czemu cały okres najnowszych dekretów ustawodawczych i zarządzeń państwowych został w treści wydawnictwa uwzględniony. Dzięki temu znajdujemy w naszym „Przewodniku Gromadzkim i Kalendarzu Sołtysa“ na rok 1936 następujące sprawy w ostatniem ujęciu, a mianowicie:

Sprawa szarwarku w całości zagadnienia z przykładem objaśnieniem wymiaru świadczeń w naturze.

Sprawa zamiany świadczeń w naturze na równoważnik pieniężny.

Sprawa oddłużenia rolnictwa.

Sprawa zniesienia w miastach opłat mytniczych, rogatkowych, kopytkowych, obciążających ludność wiejską.

Sprawa obniżenia dodatków komunalnych do podatku gruntowego.

Nowa tabela opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych oraz za korzystanie z radjoodbiorników a także warunki nabywania radjosprzętu na raty.

Nowa taryfa rejentalna.

Zmiany w przepisach o ubezpieczeniu od ognia.

Wobec tak wysokiej wartości wydawnictwa dla mieszkańców wsi oraz urzędów i instytucyj znajdujących się na wsi lub pracą ze wsią związanych, uważamy za konieczne zaopatrzenie się przez wszystkich w nasz „Przewodnik Gromadzki i Kalendarz Sołtysa“ na rok 1936.

Cena 1 egzemplarza „Przewodnika“ na rok 1936 wynosi przy zakupie:

|                 |          |
|-----------------|----------|
| od 1 do 10 egz. | 1.50 zł. |
| „ 11 „ 50 „     | 1.30 „   |
| „ 51 „ 100 „    | 1.20 „   |
| „ 101 „ 200 „   | 1.10 „   |
| „ 201 „ wzwyż   | 1.00 „   |

Do cen powyższych dochodzą faktyczne koszty przesyłki pocztowej.

Zamówienia zbiorowe należy zgłaszać do Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Moniuszki 1a. Uprzejmie prosimy o szybkie nadsyłanie zamówień, które będą wykonywane w kolejności zgłoszeń.

Z poważaniem

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY**  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
w Warszawie.